

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 86.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 12 kwietnia 1930 r.

Rok XXIV.

Nasi sekciarze w roli przyjaciół bolszewików.

Sekciarze się kłócą. — Marjawita o Hajduku „narodowym proboszczu“ w Grudziądzu. — Sympatje hodurowców dla bolszewików.

Wszelkie radykalizmy społeczne i religijne w Polsce, organizacje „wolnomysłcielskie“ i sekciarskie zwrócone są przeciw Kościołowi katolickiemu, przeciw jego wyznawcom i zwierzchnikom. Kościół katolicki zwalczają z największą zjadliwością rzekomo tylko dla tego, że jest opoką wsteczności kapitalizmu, ciemnoty i innych przywar. Rzecz dziwna, że te same czynniki nie zwracają się np. przeciw religji żydowskiej (mojżeszowej), która ani tak nie uwzględnia ducha czasu ani nie jest tak tolerancyjna jak religja katolicka. Objaw ten nie trudno wytłumaczyć, jeżeli się przyjrzmy dokładnie wszelkim ruchom antykatolickim. Jak osłe ucho z pod płaszczyka wielkich hasel wyziera zawsze ręka żydowska. Żydzi przodują w ruchu masońskim, największym wrogu katolicyzmu, a z tego ruchu rodzą się wszystkie inne, które raz taką, drugi raz inną przybierają formę.

W Rosji żydzi byli apostołami bolszewizmu, w Polsce są duchowymi wodzami wszystkich poczynań antykatolickich i antyreligijnych. Powstałe u nas sekty religijne nie są zaprzeczeniem tego objawu, bo sekciarze są tylko pozornie — czasem nawet w dobrej wierze — poszukiwaczami nowych dróg w dziedzinie religji. W rzeczywistości zadaniem ich jest osłabianie Kościoła katolickiego, bo przeciw niemu innemu wyznaniu tak się nie zwracają jak przeciw katolicyzmowi.

Objaw ten dostrzegamy we wszystkich ich czynnościach. Ludzie, udający księży hodurowskich, żyją jedynie z urągania Kościołowi katolickiemu i jego urządzeniom. Tak robią skompromitowani mankietnicy czy marjawici w b. Kongresówce i podobnie hodurowcy w Bydgoszczy, w Grudziądzu i innych miejscowościach. W Bydgoszczy np. „proboszczem“ jest jakiś niedorostek nazwiskiem Bartnicki, który wygłasza klanie, będące jednym stekiem ohelg dla duchowieństwa katolickiego i Ojca świętego. Dla charakterystyki tego nieciekawego osobnika wystarczy stwierdzić, że w jednej ze swoich „nauk“ Papieża nazwał draniem, a w ogłupionych słuchaczów starał się wmówić, że nieprawdą jest, co zgodnie doniosła prasa, że smutnej pamięci książdz Czyżak (który po ucieczce z Gniezna przed 24 laty udał się do Ameryki i wstąpił do hodurowców) na łożu śmierci ze skrucha, odwołał swoje błędy i zmarł w prawdziwej wierze.

Nie są to fakty odoosobnione i tylko ze wstrętem o nich wspominamy ubolewając nad tem, że zbłąkane dusze takich bezceństw i bredni słuchają choć coprawda w Bydgoszczy założyciele „Kościoła Narodowego“ ze wzgardą odwrócili się od takich nauczycieli. Cel tej roboty jest jasny: przygotowanie gruntu do niewiarzy i utworzenie drogi „wolnomysłcielom“, którzy natchnieniem czerpią od... rosyjskich bezbożników. Katolicka Agencja Prasowa (K. A. P.) dostarczyła już na to niezbędnych dowodów.

W Lesznie (Wielkopolska) wychodzi od 8 lat „Kurjer Powszechny“, którego wydawcą jest osławiony Stanisław Migdalewicz. Pismo to mieni się organem Radykalizmu Polskiego, a nie wiadomo, skąd czerpie fundusze, bo ich

Rząd nareszcie ogłosił program gospodarczy.

Jeżeli go wykona, może być pewien zmiany nastrojów w kraju — na lepsze.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 11. 4. Wczoraj późną nocą został ogłoszony za pośrednictwem agencji „Iskra“ komunikat prezydium rady ministrów zawierający poglądy rządu na sprawę walki z kryzysem gospodarczym.

Rząd przede wszystkim zamierza przyjść z wydatną pomocą rolnictwu, którego odbudowa rentowności jest dla rządu zadaniem naczelnem, utrzymując nadal w mocy uchwały rządu poprzedniego o rozłożeniu płatności podatków, ciążyących na rolnictwie. Rząd ponadto rozważa możliwość dalszego wykorzystania uprawnień ustanowionych w celu zastosowania ulg podatkowych w granicach konieczności gospodarczej i

możliwości budżetowych. Niezależnie od tego rząd zamierza w wydatny sposób zasilić rolnictwo kredytami i starać się ażeby one jak najprędzej dotarły do producenta rolnego, jednocześnie prowadzi się nadal prace w kierunku usprawnienia wywozu zboża.

Uwzględniając ciężkie położenie przemysłu i handlu, rząd zamierza poczynić szereg ulg podatkowych i przystąpi do wykonania uchwały poprzedniego rządu o przyznaniu 50 milionów złotych kredytów lombardowych dla gałęzi przemysłu najbardziej dotkniętych kryzysem. Specjalnie wielką wagę rząd przykłada do rozłożenia i przyspieszenia

zamówień państwowych dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Bezrobotnym przyjdzie rząd z pomocą przez przyspieszenie wykonania programu budowlanego. Na ten cel uruchomiona będzie w ciągu roku bieżącego suma około 400 milionów złotych, nie licząc 75 milj. zł., które przeznaczone zostaną na budownictwo mieszkaniowe.

Rząd, licząc się z zmniejszoną zdolnością płatniczą ludności, dążyć będzie do zmniejszenia budżetu a nie do jego pełnego wykonania, gdyby wykonanie miało pociągnąć wyjątkowo trudne skutki dla życia gospodarczego.

Przeciwpolski kurs rządu Brüninga daje się we znaki robotnikom polskim na Śląsku.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 11. 4. Korespondent „Dziennika Bydgoskiego“ dowiaduje się o niesłychanym fackie rzucającym dziwne światło na rzekomą poprawę stosunków niemiecko - polskich. Niemieckie władze zmuszają bowiem właścicieli kamieniołomów w Dubring na Śląsku do natychmiastowego zwolnienia wszystkich robotników polskich, którzy tam pracują od kilkunastu lat. Robotnicy ci posiadają liczne rodziny i własne

gospodarstwa domowe. Wyrzucenie ich z pracy oznacza dla nich całkowitą ruinę materialną.

W chwili obecnej nie wiemy jeszcze, czy nie chodzi tutaj jednakowoż o samowolne niższych organów administracyjnych. Mamy nadzieję, że wyższe władze niemieckie zajmą się tą sprawą i skrócą niesprawiedliwość, która może się tylko przyczynić do zaostrzenia stosunków niemiecko - polskich. B.

Konferencja londyńska doprowadziła tylko do częściowych wyników.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 11. 4. Premier Mac Donald poinformował wczoraj wieczorem między godziną 10 a 11 parlament o rezultatach, osiągniętych na konferencji morskiej. Okazuje się, że tylko częściowo doszło do porozumienia 5 mocarstw, a mianowicie Anglij, Stanów Zjednoczonych, Japonji, Francji i Włoch. Zgodziły się one na zawieszenie budowy okrętów bojowych, mających zastąpić obecne, do roku 1936. Wszystkie mocarstwa zgadzają się na podział okrętów-matek dla samolotów na dwie kategorie: ponad i poniżej 10000 ton. Pozatem przyjmują wszystkie mocarstwa nową klasyfikację okrętów, na zasadzie której mogą wymienić tonaż między temi kategorjami, tzn. mieć np. mniej torpedowców, a więcej krążowników. W drugiej części umowy zgadzają się wszystkie mocarstwa na oględne traktowanie okrętów handlowych przez łodzie podwodne.

Co dotyczy najważniejszego zagadnienia, tj. liczebnego ustalenia wielkości marynarek wojennych, nastąpiło tylko porozumienie pomiędzy Angliją, Ameryką i Japonją. Francja i Włochy natomiast nie zgodziły się na propozycje in-

nych mocarstw, z których pierwsze trzy ustalają obecnie stosunek tonażu swoich marynarek wojennych, który z pewnymi zastrzeżeniami obowiązywać ma również do roku 1936. TL.

Głód w Rosji sowieckiej rośnie z dnia na dzień.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 11. 4. Z Moskwy donoszą o pogorszeniu się i tak już katastrofalnej sytuacji żywnościowej. Rząd Sowietów ustalił bowiem zmniejszenie porcji na kartki, które ma obowiązywać na pół roku. Klasy uprzywilejowane, tj. robotnicy i urzędnicy sowieccy, otrzymywać będą przez 21 dni w miesiącu po 100 gramów mięsa dziennie. Tylko w głównych ośrodkach przemysłu, tj. w Moskwie, Leningradzie oraz zagłębiu węglowym donieckim i naftowym, otrzymają pracownicy podwójną porcję.

To ograniczenie sprzedaży mięsa spowodowane zostało nagłym spadkiem stanu bydła w Rosji sowieckiej. Brak

jest bowiem w wielu okręgach dostatecznej ilości paszy, pozbawienie zaś przystąpiło chłopów, których folwarku Sowiety wywłaszczyły na rzecz tzw. kolektywów, do uboju bydła w ostatniej chwili.

Wiadomości o stanie zasiewów są bardzo niepokojące. W gospodarstwach kolektywistycznych stan zasiewów jest wystarczający, natomiast w gospodarstwach prywatnych, chłopskich, wynoszących jeszcze więcej niż 60% ogólnej ilości ziemi ornej, panuje duży brak nasion oraz w pewnej mierze zniechęcenie do siania wobec niewyraźnej sytuacji politycznej. B.

„Wielki czas rozpocząć masową propagandę za rozdziałem kościoła od państwa, by przez niezależną szkołę wychować całkiem inaczej myślących ludzi w Polsce. Jest to rzecz demokracji polskiej.“

A krucjata modlitw? Jest to pomysł, nad którym się nawet zniechęcać nie warto, gdyż sam się grzebie. Nie było jeszcze wypadku, aby ktoś za pomocą magicznych sztuczek dokonał prze-

wrotu politycznego i to w dodatku na odległość, jak to pan papież sobie wyobraża. Pomysł taki może entuzjazmować niektórych dziennikarzy i niektóre A. prasowe, ale to i wszystko.

Pozostanie on po wieczne czasy w sferze osobistych dobrych chęci jego świętobliwości. A że dobrymi chęciami ma być piekło wybrukowane, wystarczy, jeżeli z tego powodu djabli będą mieli lepsze bruki w piekle. Będzie

cały z tego kruczajowego huczka politycznym.

W. Rulikowski.

Powyższa próbka wystarczy chyba dla charakterystyki naszych rodzimych bolszewików, nawianych ze świata do Wielkopolski. Mamy nadzieję, że lud polski w Polsce zachodniej nie pójdzie na len tych apostołów bolszewizmu i poradzi im, aby się czempredziej wynieśli tam, gdzie jest ich miejsce tj. do bolszewji.

*

Dziwna miłość naszych radykalistów do bolszewików wynika z ich uwag o doli ludu rosyjskiego, nad którym państwo się przedewszystkiem **żydowskie** kanalie. Gdy gazety donosiły o ucieczce nekanej ludności rosyjskiej do Polski, o jej strasznym losie, o którym uciekinierzy ze Izami okropne rzeczy opowiadają, w dodatku do wymienionego pisma czytamy o tem następujące ohydne w swojej obłudzie uwagi:

„Tak piszą gazety zwalczające Rosję, **postęp i kulturę**. Na świecie niema nigdzie idealnych rządów, chociaż kapitaliści, całe tysiące lat rządili i rządzą. Nie dziwnym się zatem, że i w Rosji zdarzają się wypadki niezgodne z prawem“.

(Podkreślenia nasze. — Red. „Dz. B.“)

A więc stopy pomordowanych „kontrrewolucjonistów“, „morze krwi przelanej, miliony zamrzniętych głodem, setki tysięcy dzieci zdiczających wskutek rządów bolszewickich, piekło udruk duchownych wszystkich wyznań, przepaść nędzy i rozpacz, bezprzykładne rozpasanie czerezwyczejki (G. P. U. — żandarmerja bolszewicka) — to nic dla naszych radykalistów czyli bolszewików, to tylko „zdarzają się wypadki“. Świadcstwo socjalistów angielskich i francuskich, którzy byli gośćmi bolszewików (z których kilku w Rosji wymordowano), a wrócili nawróceni i uleczeni z mrzonki bolszewickich — to nic. Przewrotność takich Migdalewiczów i jemu podobnych nie zna granic. **Dla takich ludzi nie powinno być miejsca w Polsce**. Gdyby posiadali choć odrobinę honoru, wynieśliby się sami do zachwalanego przez siebie bolszewickiego raj. Jeżeli tego nie robią — to widocznie inne mają zadanie; przygotować grunt pod bolszewizm w Polsce. Podobni im podczas najazdu bolszewickiego w Polsce witali czerwone wojska otwartymi ramionami i zostawali komisarzami bolszewickimi, a narodowe rządy nie karały ich jako zdrajców kraju.

O Hajduku, „proboszczu narodowym“ w Grudziądzu i „księżcach“ hodurowskich znajdujemy w wymienionem już piśmie ciekawe szczegóły. Niejaki dr. Kopystyński, lekarz, zamieścił obszerny artykuł, w którym bierze w obronę m. r. j. Kowalskiego z Płocka, udającego arcybiskupa, a zasadzonego na więzienie w głośnym i brudnym procesie. Poprzednio w temże piśmie Hajduk sławił Hodura a napastował owego Kowalskiego. Dr. Kopystyński tak Hajduka wyznał reprimendę:

„Nie rozumiem, dlaczego Hajduk w swym artykułku nazwał bpa. Hodura „Wielkim Kapłanem“. Czy dlatego, że ten biskup tolerował zepsucie młodzieży w Seminarjum Narodowem w Krakowie? Czy dlatego, że wszelkie szumowiny, bo nawet kryminalistów, przyjmował na księży Narodowych? Wiem o tem od Hajduka, który dla tych powodów narzekał na biskupa Hodura wobec swoich parafjan, utyskując na niego, że toleruje „dom zepsucia“ w Seminarjum i „zabagnia kryminalistami kler Narodowego Kościoła“. Czy te kwalifikacje bp. Hodura już dzisiaj wystarczają Hajduka do mianowania go „Wielkim Kapłanem“? A może zaszczyca go dlatego tem mianem, że bp. Hodura mianował Hajduka, który był pomywaczem w niemieckim klasztorze w Akwisgranie, „Wielkim Administratorem Wschodniej Diecezji Nar. Kościoła“?

Wreszcie pisze dr. Kopystyński, że sekta Hodura jest „przedsiębiorstwem dolarowym“.

Sekciarze znajdują się widocznie, bo poprzednio Hajduk nawymyślał marja-witom.

Pisząc o tych rzeczach pragniemy zwrócić uwagę ludziom uczciwym a u-

Hakatyści berlińscy o procesie Deutschtumsbundu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 11. 4. Hugenbergowski „Der Tag“ poświęca obszerny artykuł omówieniu procesu Deutschtumsbundu, który rozpocznie się w dniu dzisiejszym w Bydgoszczy. Nacjonalistyczne pismo uważa, że członkowie Deutschtumsbundu nie uczynili nic nielegalnego, i że naodwrot sam proces jest dotychczas blamażem władz polskich. Jako dowód przytacza „Der Tag“ fakt rzekomego przedłużenia śledztwa, które ogółem trwało od 1923 roku. (Rozprawę trzeba było jeszcze przed miesiącem odroczyć, a to na wniosek obrony! — przyp. red.) Akt oskarżenia doręczony został dopie-

ro na wiosnę i w lecie roku ubiegłego, jesienią zaś cofnięto w wielu wypadkach oskarżenie, a w niektórych ponownie nie podjęto.

„Der Tag“ wymienia nazwiska 10 osób z profesorem Heidelbergiem na czele oraz zaznacza, że proces nie będzie w stanie wykazać winy oskarżonych, gdyż wina taka nie istnieje. Gdyby prokuratura polska była pewna swojej sprawy, nie czekałaby przez siedem lat na rozpoczęcie rozprawy sądowej. W każdym razie będzie ciekawe, co uchwali sąd.

B.

Minister Kwiatkowski jedzie — na odpoczynek.

Warszawa, 11. 4. (Tel. wł.) Minister Kwiatkowski, który od szeregu lat nie korzystał z urlopu, wyjeżdża w najbliższych dniach na odpoczynek do Jugosławii. Równocześnie wyjeżdża do Madrytu wiceminister przemysłu i handlu Dołęża — celem przeprowadzenia rokowań o traktat handlowy z Hiszpanją. Wsku-

tek tego zapanuje w ministerstwie przemysłu i handlu **bezkrolewie**. Powstał projekt utworzenia stanowiska drugiego wiceministra. O ile rada ministrów to uchwali, to stanowisko to obejmie dotychczasowy dyrektor departamentu ogólnego Korzuchowski.

Zawarliśmy umowę handlową z Grecją.

Warszawa, 10. 4. (PAT.) Dziś odbyło się w Warszawie w ministerstwie spraw zagranicznych podpisanie umowy handlowej polsko-greckiej. W imieniu rządu polskiego umowę podpisał minister spraw zagranicznych Zaleski oraz kierownik min. przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, z ramienia zaś rządu greckiego poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Lagoudakis. Umowa obej-

muje szereg ważnych postanowień w dziedzinie wymiany towarów obu krajów i zawiera wiele zniżek dla produktów greckich oraz polskich, ponadto zawiera przepisy, dotyczące osób cywilnych oraz dot. żeglugi. Umowa ta oparta jest na zasadzie największego uprzywilejowania. (Uw. red. Z Grecji sprawadzamy tytoń i rodzynki.)

Krwawy cesarz Abisynji Ras Tafari.

W tych dniach donosiliśmy o nagłej a tajemniczej śmierci cesarzowej Abisynji, chrześcijańskiego kraju afrykańskiego, jak również o tem, że dotychczasowy regent zajął pałac i opanował wojsko.

Okazuje się, że Ras Tafari — oto jego nazwisko — ogłosił się królem królów Etiopji. Nastąpiło to po walce, jaka rozgorzała po śmierci cesarzowej między wojskami męża zmarłej królowej a woj-

skami rządowymi króla Ras Tafari, w jakiej lotnicy francuscy, znajdujący się w służbie rządu abisynjskiego, odegrali decydującą rolę. Padło około 6 tysięcy powstańców wraz z mężem królowej. Po stronie rządowej liczba ofiar wyniosła zaledwie 300 osób.

Pogrzeb cesarzowej Zaoditu odbył się na zarządzenie króla Ras Tafari z niesłychaną pompą. Na cześć zmarłej zarznięto 50 tysięcy sztuk bydła.

Krwawe awantury na wiecu w Poznaniu.

Bojówka komunizującej PPS-lewicy

Z Poznania donoszą: W ub. środę dn. 9 bm. zwołała tutejsza PPS. wielki wiec robotniczy w ogrodzie p. Grotowskiego przy Dolnej Wildzie 71-72.

Na wiec przybyło ponad tysiąc osób. Po zagajeniu, w chwili, gdy miał rozpocząć przemówienie poseł Żuławski, wicemarszałek Sejmu, odezwali się okrzyki protestu ze strony bojówki PPS-lewicy. Usiłującego przemawiać komunistę poznańskiego Bakosia zepchnięto z estrady, poczem zawrzała walka. Komunizująca bojówka przy pomocy łasek i krzesel wypędzono za bramę, przyczem poturbowano kilka osób. Nie dość na tem — komuniści zaczęli szturmować do bramy, obsypując wiecują-cych gradem kamieni i cegiel. Kilka osób doznało dotkliwych okaleczeń, a jednemu z uczestników wybito wszystkie zęby.

Dopiero szarża silnego oddziału policji rozproszyła komunistów. Aresztowano

wiedzionym lub zbłąkanym, w jakim znajdują się towarzystwie. Nie dobro ich dusz mają na celu przywódcy, lecz inne cele, których domyśleć się nie trudno.

Warszawa, 11. 4. (PAT.) W związku z niecierpiącymi informacjami, które pojawiły się w prasie, Polska Agencja Telegraficzna wyjaśnia, że wczorajsza konferencja ministerjalna w ministerstwie Rolnictwa miała na celu ustalenie zasad państwowej polityki zbożowej na okres nadchodzącego roku gospodarczego 1930/31, nie zaś bieżącego roku gospodarczego.

usiłowała zerwać wiec. Szarża policji.

kilka osób, które zwolniono po ich wy-legitymowaniu się.

Wiec odbywał się dalej pod osłoną policji.

Proces szpiega Ulitzy.

Katowice, 10. 4. (PAT.) W dalszym ciągu rozprawy przeciwko Ulitzowi przesłuchiwany był świadek **kpt. Lis**, który powtórzył w tej samej formie swe zeznania, jak przed sądem w pierwszej instancji. Obrona starała się osłabić wagę jego zeznań. Następnie świadek **Ronge — dyrektor biura Volksbundu** wyjaśnił kwestję maszyn do pisania z literami polskimi oraz okoliczność, iż nie wszystkie pisma, które wychodziły z Volksbundu miały numer dziennika, co potwierdza również oskarżony Ulitz. Dopuszczonemu przed trybunał re-zeczoznawcy międzynarodowemu **profesorowi grafologii** (znawcy pisma) Bischof-

Uwaga!
Oszczędne Panie domu!
Paczka mydła Regera
wazy w stanie
wysuszone
500 gramów.
natomiast inne mydła
ważą w stanie świeżym
400 gramów.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 11. 4. (PAT.) Premier Sławek przyjął wczoraj wiceprzewodnika centralnego towarzystwa organizacyj **kółek rolniczych** Przedpeńskiego, szefa kancelarji cywilnej p. Prezydenta Rzplitej Lisiewiczza oraz ks. bisk. Przędzieckiego.

Bruksela, 10. 4. (Pat) Izba na dzisiejszem posiedzeniu ratyfikowała układy haskie.

Bombaj, 10. 4. (PAT) Policja dokonała rewizji w siedzibie kongresu narodowego, przyczem aresztowała sekretarza kongresu oraz komendanta policji narodowej. Przewodniczący kongresu narodowego stanął na czele grupy, fabrykującej nielegalnie sól, sprzedawaną następnie na licytacji. Przy sprzedaży tej policja nie interwenjowała.

Obrady biskupów.

Warszawa, 11. 4. (Tel. wł.) W domu biskupim w Warszawie rozpoczęła się wczoraj konferencja w sprawie dalszego wykonania postanowień konkordatu. W konferencji biorą udział biskup łomżyński, ks. Łukomski, biskup podlaski Przędziecki, wołyński Szelązek. Równocześnie był obecny dyrektor departamentu wyznań religijnych Franciszek Potocki, przedstawiciel prezydium rady ministrów i przedstawiciel ministerstwa skarbu.

Szcześliwiec.

Warszawa, 11. 4. (Tel. wł.) Główna wygrana podczas wczorajszego ostatniego ciągnięcia loterji państwowej, wynosząca **265 000 zł.** padła na los zakupiony w Stanisławowie (Małopolska).

Manifestacyjny pogrzeb gen. Unty.

Tallin, 10. 4. (PAT.) W Tallinie odbył się pogrzeb śp. generała Unty. W pogrzebie wzięło udział około 20 000 osób. Kondukt pogrzebowy rociagał się na przestrzeni 3 km. Na grobie złożono około 100 wieńców, m. in. wieniec od polskich, lotewskiego i fińskiego oraz attache wojskowych polskiego, lotewskiego i sowieckiego.

fowi z Lozanny wręczono uzupełnione w międzyczasie materiały celem zbadania ich i wydania orzeczenia co do podpisu Ulitz na pewnym dokumencie.

Inny rzeczoznawca, **prof. Król** przedstawił wynik zbadanej fotografii tego dokumentu, zawierającego podpis Ulitzy. Rzeczoznawca podtrzymuje swoje poprzednie orzeczenie, złożone przed sądem pierwszej instancji, twierdząc, iż **podpis na dokumencie pochodzi od Ulitzy**. Prof. Bischoff oświadczył, że na podstawie fotografii, będącej pomniejszoną odbitką z podpisem Ulitzy nie może oczeć ani o autentyczności, ani o fałszu podpisu.

Egipt zagrożony klęską szarańczy.

W bieżącym roku Egipt jest szczególnie zagrożony olbrzymim niebezpieczeństwem najścia szarańczy. Chmury szarańczy posuwają się od strony Palestyny i Transjordanji w kierunku doliny Nilu oraz kanału Sueskiego. Są one tak gęste, że **zatrzymują pociągi**, ponieważ zasłaniają widok.

Ze względu na niebywale rozmiary grożącej klęski, rząd egipski przedsięwziął cały szereg środków zaradczych.

Na cele walki z tą plagą wyasygnowano 50.000 funtów. Wprowadzono ponownie niestosowany od wielu lat **system robót przymusowych**. Zmobilizowano specjalne eskadry lotnicze oraz oddziały wyposażone w ogniomiotacze. 75.000 ludzi pracuje w Transjordanji **dzień i noc gorączkowo** w celu zwalczania plagi szarańczy.

Według dotychczasowych obliczeń zniszczono 15.500 ton tych szkodników oraz 200 ton jaj szarańczy.

Kanclerz Brüning a Polska.

Szeł rządu i minister Schiele bardzo nieprzychylni dla Polski. — Program wschodni i pomoc rolnikom. — Dziwna kandydatura na posła niemieckiego w Warszawie. — Ogólne nastroje w Niemczech.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Berlin, w kwietniu.

Nowy rząd dr. Brüninga nosi wyraźne oblicze antypolskie. Trzeba to stwierdzić z całym naciskiem, mimo tego, że ustępujący kanclerz Müller nie był specjalnym przyjacielem Polaków; rząd niemiecki, któryby w swojej całości był dla Polski przychylny, jest **chwilowo nie do pomyślenia**; ale nawet w „naturalnym” kursie antypolskim polityki niemieckiej panują duże odchylenia.

Ustosunkowania się rządu Rzeszy do Polski nie zmienia fakt, że osoba ministra spraw zagranicznych pozostała ta sama. Trzeba latami całemi żyć na gruncie berlińskim, aby zrozumieć, **ile odwagi cywilnej i wytrwałości wykazał dr. Juljusz Curtius, aby doprowadzić do zawarcia traktatu handlowego i do ratyfikacji umowy wyrównawczej z Polską** — bardzo niepopularnych w opinii publicznej Niemiec, systematycznie szczutej przez całą niemiecką prasę.

Program agrarny min. Schielego, przyjęty ostatecznie przez gabinet, uczynił w znacznej części bezprzedmiotowym postanowienia traktatu handlowego. Zdaje się, że **wywóz świń polskich do Niemiec jest zupełnie zahamowany** wobec niskiej ceny rynkowej i dużego obciążenia celnego, odgradzających Rzeszę barjerą zakazów przywozu, nie formalnych ale faktycznych.

Wysokie cła na produkty rolne — których rzekomo Niemcom tak potrze-

ba! — są jednym krokiem, wyraźnie antypolskim; wygórowane **subsydja**, przeważnie bezzwrotne, przeznaczone dla niemieckiego wschodu są takim krokiem drugim. Aby zaś w Warszawie nie łudzono się co do prawdziwych nastrojów niemieckich wobec Polski, wysunięto **bardzo dziwną kandydaturę** na stanowisko przedstawiciela dyplomatycznego Rzeszy, następcę Rauschera.

Ma nim zostać niedoszły minister wzgl. wiceminister, poseł nacjonalistyczny **von Lindeiner-Wildau**. Pan ten nie ma za sobą żadnego doświadczenia w polityce zagranicznej... poza mową, wygłoszoną niedawno temu w Reichstagu a skierowaną przeciw planowi Yunga.

I w rezultacie stoimy wobec śmiesznej niemal sytuacji: dziś, po podpisaniu umów handlowej i wyrównawczej polsko-niemieckich **nastroje niemieckie są bodaj bardziej antypolskie niż przed paroma miesiącami.** Dr. A. B.

Zwycięstwo chrześcijańskich związków zawodowych w Austrii. Terror socjalistyczny przełamano ustawą.

Klęska wojenna i przewrót wyniosły do władzy w Austrii w roku 1918 socjalistów, których rządy bardzo rychło doprowadziły młodą rzeszpospolitą nad skraj gospodarczej ruiny. Austrię uratowało zwycięstwo chrześcijańskich społeczników. Na czele rządu chrześcijańsko-społecznego stanął kanclerz X. Seipel, który w krótkim stosunkowo czasie wstrzymał szaloną dewaluację pieniądza, zaprowadził pieniądź, oparty na zdrowych zasadach, i pchnął Austrię na drogę spokojnego rozwoju. Zwycięstwo myśli chrześcijańsko-społecznej, która, zastosowana w życiu, udowodniła niezbitie praktyczne swe znaczenie, byłoby niewątpliwie wzmocniło szeregi ruchu chrześcijańsko-społecznego i spowodowało całkowite bankructwo socjaldemokracji austriackiej, jako siły politycznej, gdyby socjaliści nie byli się chwycili środków niebýváłego terroru. Ustawili oni za czasów rządów swoich niejako prawo zwyczajowe, w myśl którego robotnik, chcąc znaleźć pracę, musiał się zapisać do związków klasowych. Sterroryzowani przez czerwone wydziały przedsiębiorcy nie mogli przyjąć robotnika bez zgody tych

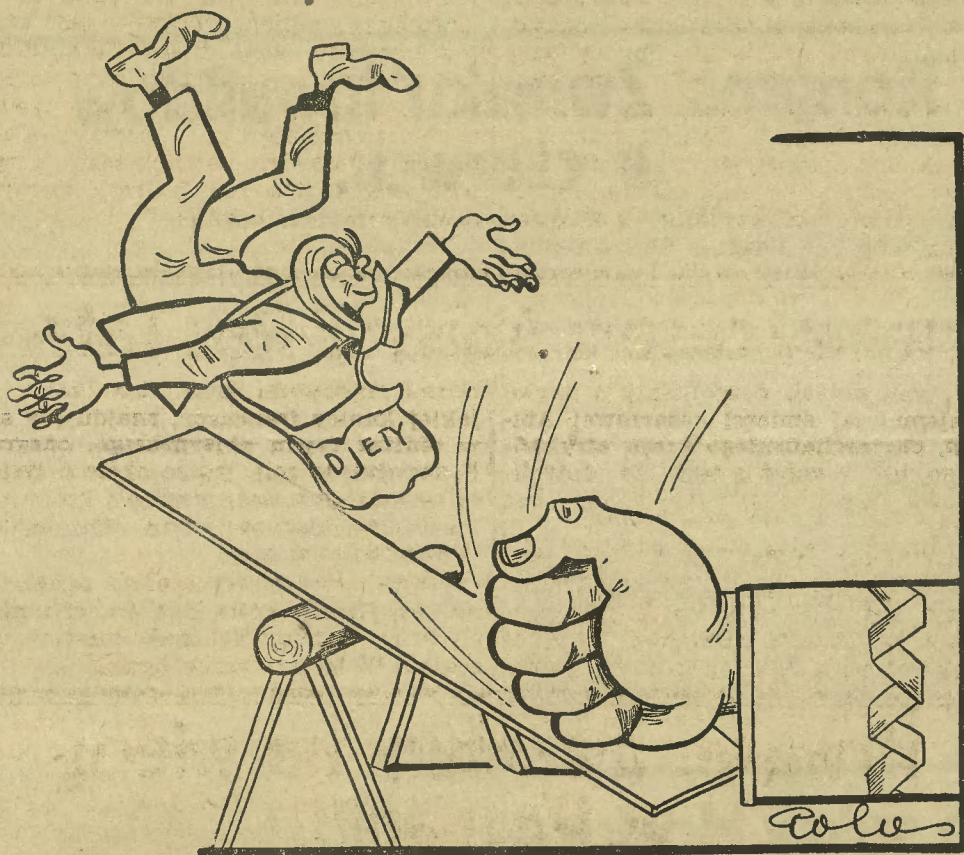
związków. Czy kto chciał, czy nie chciał, musiał się zgodzić na potrącenie mu z zarobku składki na rzecz czerwonych organizacji, inaczej „wyleciał z pracy”. Zebrania członków chrześcijańskich związków zawodowych śledzono i robizbano. Stwierdziwszy, że jakikolwiek robotnik zdobywa się mimo „urzędowych” potrąceń składek na rzecz czerwonych związków także na dobrowolne członkostwo w związkach zawodowych chrześcijańskich, postawili go czerwoni „zwolennicy” wolności sumienia i demokracji przed wybór między organizacjami. Jeżeli w robotniku takim sumienie i przekonanie górowało nad wszelkimi innymi względami, pozbawiano go pracy, nie biorąc najmniejszego względu ani na jego nędzę ani na los jego rodziny.

Ten terror bezwzględny oczywiście musiał wywołać opór chrześcijańskich związków zawodowych, który, wsparty stanowiskiem antysocjalistycznego zrzeszenia bojowego „Heimwehr” ostatecznie doprowadził do złożenia w parlamencie austriackim projektu t. zw. „ustawy antyterrorystycznej”.

W obozie socjalistycznym zakotłowało. Apostołowie „równości i braterstwa” zapowiedzieli przedłożeniu walkę na śmierć i życie. Nacisk opinii publicznej i stanowcza postawa związków chrześcijańskich podtrzymała wnioski. Wreszcie i socjaliści, widząc wzrastającą coraz bardziej przewagę swoich przeciwników, „poszli na kompromis”. Dzięki zręcznej polityce obecnego kanclerza, Schobera, który podjął się na ciche życzenie socjalistów pośrednictwa między zwaśnionymi stronami, projekt przyjął po pewnych poprawkach nazwę „**prawo obrony wolności pracy i zebrania**” i został w ubiegłym tygodniu przez parlament austriacki uchwalony.

Nowa ustawa, która jest bezsprzecznie wrazem nowego zwycięstwa Chrz. Związków Zawodowych, nie uznaje żadnych umów zbiorowych, w których zarezerwowano pracę tylko dla robotników pewnej organizacji. Wszelkie usiłowania terroru, gwałcącego przepis powyższy, karać się będzie półrocznym więzieniem. W ten sposób pozostawia się pracodawcom swobodę w wyborze robotnika, a robotnikom przy poszukiwaniu pracy. Prawo stwierdza nieprawność umów

Zamiast handryczyć się ze Sejmem,



czy nie lepiej palnąć pięścią w stół, a Sejm wyleci jak z procy!

O Gdyni i o Żegludzie Polskiej.

Zamieścimy dalsze ciekawe szczegóły w jednym z najbliższych numerów „Dziennika”. Zamierzaliśmy przez pewien czas zaprzestać krytyki stosunków gdyńskich, lecz **nowe fakta** zmuszają nas do ponownego zabrania głosu w sprawach, które interes polski na szwank narażają.

Z rozmaitych stron podejmowane były próby wpłynięcia na nas, abyśmy zaprzestali krytyki **entuzjastów** Żeglugi Polskiej. Z drugiej jednak strony mnożą się głosy krytyki, **poparte przykładami faktami**, wobec czego milczeć nie możemy i w najbliższych dniach głos zabierzemy.

Uwaga! 9286
Polecam dotąd niezrównaną w jakości **Loosego kawę świąteczną**
Bydgoski Skład Kawy
Telefon 597 Bydgoszcz Podwałe 20
Najtańsze źródło zakupu towarów spożywczych i kolonjalnych.

Marek Romański. 58

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.
(Ciąg dalszy).

Pilot w milczeniu począł czynić przygotowania do startu.

Po chwili podszedł znów do Tollera.

— Niech pan włoży ciepły ubiór lotniczy. Noc jest bardzo chłodna. Radzę wsiąść do kabiny. Będzie pewnie ulewny deszcz.

Było faktycznie chłodno. Toller włożył kośćtjum lotniczy i zajął miejsce w kabynie samolotu.

— Jedziemy!

Śmigło samolotu poczęło pruć i roztrzącać powietrze. Pilot zapalił mały reflektor, by oświetlić drogę startu.

Samolot ruszył ciężko i jął za każdym obrotem kół nabierać rozpędu.

Coraz prędzej... prędzej!

Aparat odskoczył lekko od ziemi i uniół się w górę szerokim łukiem.

Toller przeciągnął się wygodnie w fotelu kabiny i odetchnął pełną pierśią.

... Był uratowany.

Samolot tymczasem prowadzony pewną ręką pilota przebiegał się przez mroki nocy, jak wielki groźny ptak.

— O świecie będę w Mińsku — szepnął do siebie hrabia.

Przymknął oczy i przez długą chwilę rozkoszował się pędem samolotu.

Oto teraz wszystkie władze w Polsce, cała ludność cywilna, poszukuje wodza „czerwonych asów”. A on, Toller, mknie triumfalnie nad polską ziemią, uchodzi bezkarnie z rąk polskiej sprawiedliwości.

W oddali, na horyzoncie, błysnęły jakieś światła, które zbliżyły się szybko.

Toller zaniepokoił się nagle. Co to było? Czyżby pilot zmylił drogę? Przecież to mogła być tylko Warszawa.

Światła wielkiego miasta mnożyły się i zbliżały. Toller uczył, iż lęk wy-ciska mu pot na czoło.

Sięgnął ręką do ubrania i zdreptał. Rewolwer zostawił w błuzie robotniczej, porzuconej na polach pod Garwolinem.

Co to wszystko znaczyło? Czyżby pilot zdradził? Nie! To niemożliwe!

Jął walić pięścią w szybę, dzielącą kabinę od pilota. Hałas jednak, jaki czynił silnik, głuszył jego stukanie.

Zbił wreszcie szybę i pochwycił pilota za ramię.

Pilot nawet nie drgnął, lecz szybko zniżał aparat do lądowania.

... Warszawa!

Toller postanowił nie dać się żywcem. Skoczył do drzwi kabiny i podjął próby otwarcia drzwiczek samolotu.

Przekleństwo! Były zamknięte na klucz od zewnątrz.

... Warszawa!

Już blisko, zupełnie blisko, miljonem światel plonęła stolica Polski.

Toller opadł ciężko na fotel. Nie miał przy sobie nic, nawet trucizny.

... Warszawa!

Samolot tymczasem był już nad lotniskiem mokotowskim, oświetlonem „a giorno”.

Jeszcze chwila i samolot dotknął ziemi, przebiegł część pola lotniska i stanął.

W tej chwili ku samolotowi ruszył kordon policji, zjeżony bagnetami.

Szli wolno równo i miarowo, jakby na mustrze, zacieśniając pierścień granatowych mundurów wokół samolotu. Prowadził ich komisarz Szober.

Tymczasem pilot wyskoczył z samolotu i wręczył komisarzowi klucz od kabiny aparatu, w której kął wciśnięty hrabia Toller gryził ręce w bezsilnej wściekłości.

Potem, nie zważając na nic, pilot minął kordon policji i skierował szybkie kroki w tę stronę lotniska, gdzie w grupie oficerów policji obok małej postaci dr. Czen-Li-Fenga, rysowała się smukła postać dziewczęca.

Podszedł do niej, zdjął energicznym ruchem okulary lotnicze, poczem wy-ciągnął do Marty Schylling obie ręce.

Pilotem samolotu Tollera był — Edward Durski.

Rozdział XXXIV.

Organizacja „czerwonych asów” była zlikwidowana. Wódz jej hr. Toller czekał w więzieniu wyroku sądowego.

Warszawa, a z nią Polska cała,

odetchnęła swobodnie. Wrażenie tragicznej śmierci ambasadora angielskiego, sir Roger Haviland of Rochester — zatarte zostało faktem zlikwidowania bandy terrorystów, która dokonywała morderstw na przedstawicielach państw obcych, by zdyskredytować Polskę i obniżyć jej prestige wobec całego świata.

Raport, jaki mr. Brown przedłożył rządowi angielskiemu na ręce pułkownika Mac Gradyego, szefa „Intelligence Service” stwierdzał, że władze polskie uczyniły wszystko, co do nich należało, by uratować życie sir Havilandowi.

Raport ten został przyjęty przez rząd angielski do wiadomości. Podobnie korpus dyplomatyczny przyjął do wiadomości zawiadomienie rządu polskiego, iż organizacja terrorystów, działająca za pieniądze „Kominternu” została wytępiona...

Nota wysłana przez wszystkie państwa europejskie w tej sprawie do rządu sowieców brzmiała stanowczo i poważnie...

Policja warszawska przy likwidowaniu organizacji „czerwonych asów” poniosła ciężką stratę przez śmierć nadkomisarza Horskiego.

W kilka dni po zdobyciu „czerwonych asów” — komiski zastał u siebie w domu wające go do stawienia

(Ciąg dalszy)

zbiorowych, mocą których pracodawcy zobowiązali się do potrącania z zarobku składek na rzecz związków, albo wykluczających z pod działania umowy zbiorowej pracowników, nie należących do organizacji, podpisującej umowę zbiorową.

Przeprowadzenie powyższej ustawy ujawni niebawem, że socjalizm stał w Austrii na kruchych nogach terroru. Gdy terror ten zostanie pod groźbą surowych kar usunięty, żywiołowa siła rozwojowa chrześcijańskiego ruchu społecznego, polegająca na uczciwych i naturalnych założeniach tego ruchu, niewątpliwie święcić będzie tryumfy.

Z KRAJU.

WILNO. Ujęcie niebezpiecznego „ptaszka“. Policja ujęła sprawcę dwóch napadów, dokonanych w ostatnich dniach przez niejakiego Władysława Bereźnego, włóczęgę. Bereźny, porzucający roboty w jednym z majątków, ruszył do powiatu lidzkiego, a spotkawszy po drodze kupca Burmana, pod groźbą noża zrabował mu 720 złotych, a gdy kupiec stawiał energiczny opór, napastnik pokrajał mu rękę nożem kuchennym. Ten sam Bereźny usiłował poprzednio w lesie jasięńskim obrabować niejakiego Szymela i Dożyńkiewicza, który zaciąwszy konie, uciekł. Do uciekających strzelił Bereźny z rewolweru i zranił Dożyńkiewicza w nogę.

SOSNOWIEC. Na dożywotnie więzienie skazany został morderca matki i brata. Przed sądem okręgowym w Sosnowcu stanął potworny zbrodniarz 26-letni Piotr Gajewczyk z Sosnowca. Zabił on młodkiem w dniu 15 stycznia br. najpierw brata a potem matkę. Za ten ohydny czyn skazano go na dożywotnie więzienie.

SOSNOWIEC. Wywrotowcy i fałszerze dokumentów przed sądem. Przed sądem okręgowym w Sosnowcu rozpoczęła się rozprawa karna przeciwko Szwarcowi i jego towarzyszą, oskarżonym o działalność komunistyczną oraz propagandę wywrotową, zmierzającą do obalenia obecnego ustroju w państwie. Oskarżeni działali w ścisłej łączności z centralą komunistyczną w Gliwicach. Dopuszczali się nielegalnych czynów przeciwko Górnemu Śląskowi oraz zajmowali się fałszowaniem dokumentów. Na pierwszej rozprawie po odczyceniu aktu oskarżenia rozpoczęto przesłuchiwanie świadków i oskarżonych, którzy do winy się nie przyznają. Sąd przystąpił do badania świadków.

Proces duchownego sekty Hodura oskarżonego o bluźnierstwo.

Lipno, w kwietniu. Ostatnio Sąd Okręgowy we Włocławku na sesji wyjazdowej w Lipnie rozpatrywał sprawę Tadeusza Piechulskiego, byłego duchownego sekty Hodura w Lipnie, a obecnie w Łomży, oskarżonego o bluźnierstwo przeciwko Najświętszemu Sakramentowi, wygłoszone na odczycie w Czernikowie podczas obchodu dziesięciolecia wskrzeszenia Polski.

Oskarżony Tadeusz Piechulski, nie chcąc się bardziej kompromitować, prosił o rozpatrywanie sprawy przy drzwiach zamkniętych, na co się sąd zgodził.

Ponieważ p. Piechulski do winy się nie przyznał, sąd badał świadków: ks. Piotra Zwierza, proboszcza z Czernikowa, który zeznał, że p. Piechulski często wygłaszał zdania bluźniercze przeciwko dogmatom wiary katolickiej, jak mówili parafianie i że, gdy dowiedział się o jego bluźnierstwie przeciwko Najświętszemu Sakramentowi, wniósł podanie do prokuratora we Włocławku z prośbą o pociągnięcie p. Piechulskiego do odpowiedzialności sądowej.

Dwaj świadkowie zeznali pod przysięgą, że byli obecni na odczycie i słyszeli, jak p. Piechulski mówił, że u katolików w Najświętszym Sakramencie są trzy części papieża a jedna Pana Jezusa, to samo potwierdził świadek Jurek, gorliwy wyznawca sekty, który na odczycie, który odbył się w własnym domu, zeznał, że sam, że „ksiądz" Piechulski mówił, że u katolików w Naj-

Przeszkolenie polityczne uczonych rosyjskich.

Ponieważ, jak stwierdzono — szereg uczonych sowieckich wciąż jeszcze jest wrogo usposobiony do światopoglądu komunistycznego, rząd sowiecki postanowił przeprowadzić specjalne przeszkolenie polityczne uczonych. Celem wyrobienia w uczonych światopoglądu materialistycznego zorganizowane zostaną przy instytucjach naukowych wszelkiego rodzaju specjalne wykłady dla uczonych. Na wykładach tych uczeni sowieccy mają być również obznajmieni z głównymi zasadami ruchu kolektywizacyjnego, z planem pięcioletnim i propagandą antyreligijną.

Zabawne przygody posłów.

Jeden schował się do chlewa — inny znów zląkł się zimnej kąpiel.

Przed kilku dniami urządził poseł komunistyczny Gawron wiec w osadzie Leszno w pobliżu Warszawy. Po wiece miał być sformułowany pochód, jednakże policja nie dopuściła do tego. Razem z policją ramię w ramię stanęli strażacy i podoficerowie rezerwy. Poseł komunisty, widząc co się święci, bo i wzburzeni mieszkańcy dołączyli się do rozpędzenia wywrotowców, umknął i schował się do chlewa. (Tam dla takich miejsce odpowiednie!)

Drugą przygodę miał inny poseł z bia-

loruskiego włościańsko-robotniczego klubu poselskiego niejaki Dworczanin. Pod Lidą w hucie szklanej „Niemen" przemawiał Dworczanin do robotników. Zgromadzeni słuchacze zajęli jednak różną postawę (już się robotnicy poznali na swoich „obrońcach"! wobec mówcy. Tysiąc żyłastych rąk sięgało po „fajdana" i rozległ się krzyk: „wykąpać go w Niemniel". Przestraszony oddał się w ręce policji, która uratowała go od fatalnych następstw.

Kongres Związku Inwalidów w czerwcu.

W niedzielę (6 bm.) odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Głównej Związku Inwalidów Wojennych R. P., które rozpatrywało m. in. sprawę ogólnokrajowego zjazdu związku jak i wybór nowego prezesa w miejsce p. posła Snopczyńskiego, którego na posiedzeniu w Lutym za dwuznaczne stanowisko w sprawie nowelizacji ustawy inwalidzkiej zmuszono do ustąpienia.

W pierwszej sprawie zadecydowała rada wbrew głosom posłów z Be-Be, którzy chcieli zwołać zjazd dopiero po uchwaleniu noweli, urządzić zjazd w dniach od 22—24 VI. b. r. Na zjeździe tym działalność sanacyjną kierownictwa, wybranego w roku 1929 pod naciskiem pewnych kół, poddana będzie surowej krytyce. Zdaje się, że zbliża się koniec rządów narzuconych, które wiele obiecywały, ale obietnicę urzeczywistnić nie potrafiły.

Wybór prezesa rady głównej przyniósł niespodziankę. Prezesem został ponownie p. poseł Snopczyński. Jak się okazuje, wynik ten należy zawdzięczać specjalnemu przygotowaniu członków rady. Duża część członków posiada koncesje względnie stanowiska. Otóż krążyły głosy, że tych to członków rady „przekonano", iż usunięcie posła z grupy, popierającej rząd, mogłoby mieć następstwa niemiłe. I p. Snopczyński otrzymał mandat prezesa ponownie.

Ponadto poruszono sprawę sfalszowania wyborów do zarządu głównego na ostatnim kongresie. Dochodzenia, przeprowadzone przez sąd związkowy na podstawie informacji, pochodzących z kół „pokłóconej sanacji", wykazały, że przy obliczeniu głosów kreślono nazwiska „ludzi nieprawomyślnych", a doliczano głosy „pewniakom". Tą drogą miał p. Rudowski, prezes b. zarządu przymusowego, „otrzymać" 40 głosów więcej, niż na niego oddano. Skandaliczną tą aferą zajmie się także zjazd ogólnokrajowy.

Masowe morderstwa w Dyseldorfie

dokonywane były przez czterech zbrodniarzy.

Policja w Dyseldorfie ogłosiła dopiero teraz wynik dochodzeń w sprawie miejscowych morderstw. Sensacyjny komunikat policji donosi, że nie jeden morderca wchodzi tu w rachubę, lecz czterech. Jeden z nich jest umysłowo chory robotnik Stausberg. Trzech innych morderców władze policyjne jeszcze nie wysledziły.

Nowe nadużycia emigracyjne. Sekretariat gminy fałszował dokumenty za łapówkę.

Warszawa, 10. 4. (PAT). W generalnym konsulacie amerykańskim w Warszawie odkryto nowe nadużycia emigracyjne, popełnione przez obywateli polskich. Przed kilku dniami do konsulatatu zgłosiła się młoda kobieta, prosząca o pozwolenie na wyjazd do Ameryki. Przybyła przedstawiła metrykę, wydaną przez miasto Carnegie w Stanach Zjedn. na nazwisko Urszuli Anieli Gromadzkiej, urodzonej w r. 1899 w Ameryce oraz świadectwo tożsamości z fotografią, wydane przez wójta gminy Stawisko w powiecie kolneńskim oraz sekretarza Aleksandra Ramotowskiego. Lekkarz konsularny dr. Kent, badając przybyłą, stwierdził, że liczy ona najwyżej 20 lat, gdy tymczasem przedstawione dokumenty wykazały, jakoby miała ona skończonych 30 lat. Przybyłą skierowano do starostwa

Warszawa, 11. 4. Tymczasem zegarek ten miała u siebie schowany p. Eisertowa. Dalsza rozprawa odbywała się już przy drzwiach otwartych. Pierwszy zeznał świadek Hosassion, przyjaciel Eiserta. Niekorzystnie scharakteryzował świadek majora Kłoba. M. in. opowiada, że dowiedział się o bardzo niekorzystnych rzeczach dla Eisertowej, która głównie zwinęła w sprawie rozejścia się małżonków.

Dalej przesłuchiowano byłą kucharkę Eisertów. Zeznania jej obciążają Eisertową i majora Kłoba.

W wyniku pytania adwokata Szurleja, czy Grudzielski interesował się dziećmi, następuje wzruszający moment. Stara kucharka, nasłuchując dziecięcy cieniutki głosik, opowiada sądowni, jak to czteroletni syn Jureczek, tęskniąc za ojcem, wypytywał dlaczego tatuś nie przyjeżdża do domu, co się z tatusiem dzieje? Dziecko było bardzo rozropne. Pewnego razu nagle w czasie zabawy podbiegło do drzwi, schwyliło za łańcuch i udając, że rozmawia telefonicznie, mówiło: „Tatusiu dlaczego nie przyjeżdżasz do nas?"

W tym momencie Grudzielski, cały czerwony na twarzy, siedząc na ławie oskarżonych, nie może powstrzymać się i zaczyna płakać. Łzy ciurkiem biegają mu po twarzy.

Tymczasem świadek opowiada dalej, jak to Kłob nie pozwalał mówić o Grudzielskim przy dzieciach, kazał nazywać siebie „dziadzią" i zwracał się do dzieci, że teraz on będzie tatusiem. W domu Eisertów rządził się, jak szara gęś.

Zeznania służącego Buranda, miało charakter drastyczny. Świadek zeznaje, że major Kłob bywał w sypialni p. Eisertowej i w sypialni p. Grudzielskiej. O oskarżonym wyraża się przychylnie i podkreśla, że kochał dzieci. Natomiast Kłob był ordynarny i nazywał dzieci bachorami.

Zkolei przy pulpicie dla świadków stanął p. Józef Wiśniewski, który w procesie rozwodowym p. Grudzielskich odegrał rolę detektywa - wywiadowcy. Ojciec p. Wiśniewskiego jest administratorem w majątku p. Lagodzińskich, kuzynów p. Eisertowej. Pani Grudzielska poleciła świadkowi, żeby śledził męża i donosił, co on wyprawia. Świadek, jak cień, chodził za Grudzielskim. Wstępował za nim do restauracji, miał widzieć, jak zaczął różne niewiasty niezbyt ciężkich obyczajów.

Mówi on później, że obserwując stosunki w domu p. Eisertów, wpadł na trop, jakoby p. Eisert i p. Grudzielski mieli przekupywać służbę do składania fałszywych informacji w sprawach rozwodowych, toczących się przed sądem arcybiskupim. Na skutek tego niektórym służącym wyfociono sprawy u sędziego śledczego, które jednak spełzyły na niczym.

Po zeznaniu świadka Wiśniewskiego sąd zarządził przerwę. Po przerwie dalsze zeznania świadków, którzy naogół nie wnoszą nic nowego do sprawy. Następnie posiedzenie sądu odroczone do dnia następnego.

Samolot zahaczył o przewody elektryczne.

W pobliżu stacji kolejowej w Puntigam (Austria) natknął się samolot 74 na przewody elektryczne i zerwał 2 druty. W centrali elektrycznej w Gracu zauważono natychmiast defekt i wstrzymano prąd elektryczny, dzięki czemu udało się uniknąć katastrofy kolejowej. Samolot zdołał, mimo uszkodzenia, dotrzeć do lotniska i wylądować.

Warszawa—północ, gdzie poddana była powtórnym badaniom lekarskim. Komisja lekarska potwierdziła w całości opinię lekarza amerykańskiego, wobec czego przybyłą skierowano do urzędu śledczego. Tu ustalono, iż jest to 20-letnia Bronisława Szczech, która przedstawiła w konsulacie otrzymaną od swego krewnego metrykę amerykańską. Świadectwo tożsamości sfalszował jej za odpowiednim wynagrodzeniem sekretarz Ramotowski. Z polecenia sędziego śledczego Ramotowskiego osadzono w więzieniu w Warszawie. Oskarżony jest on o sfalszowanie szeregu takich dokumentów, przeznaczonych dla emigracji. Władze konsularne zakwestjonowały obecnie dokumenty 30 starających się o prawo wyjazdu do Ameryki osobom.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Samobójstwo fabrykanta.

Nakło, 10. 4. (tel. wł.) W ub. środę o godzinie 7 wieczorem pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w skroń właściciel fabryki powozów Antoni Weisser we własnym mieszkaniu przy ul. Dworcowej. Denat rozwiódł się ze swą żoną i liczył 38 lat życia. Strzał był celny. Przybyły na miejsce wypadku lekarz dr. Brunk stwierdził tylko zgon denata. Przyczyny samobójstwa Weissera są nieznane. Przedsiębiorstwo jego, pomimo obecnego kryzysu gospodarczego, prosperowało świetnie. Zagadką tej samobójczej śmierci wyjaśni niezawodnie policja.

Wzschepolski kongres klubów autobusowych.

Z Poznania donoszą: W czasie międzynarodowej wystawy komunikacyjno-turystycznej w Poznaniu odbył się ma ogólnopolski kongres klubów autobusowych. Związek właścicieli autobusów zwrócił się do pp. ministrów komunikacji, robót publ. oraz poczty i telegr. o przyjęcie protektoratu nad tym kongresem, którego termin ustalono na 21 do 22 lipca br.

SZUBIN. Ze Zw. Inwalidów Wojennych. Ub. niedzieli w sali Domu Polskiego odbyło się kwartalne zebranie Koła Zw. Inwalidów Woj. Obradom przewodniczył prezes p. Waliński, sekretarzem p. Masłowski. Omawiano dalej sprawę leczenia inwalidów woj. przez kasy chorych wskazując na dodatnie i ujemne strony tego zagadnienia. Bardzo ożywiona dyskusja toczyła się nad kwestją rewizji koncesyj monopolowych.

GNIEWKOWO. Wystawa przeciwgruźlicza. Z inicjatywy starosty powiatowego p. Ruczyńskiego, przewodniczącego powiatowego komitetu przeciwgruźliczego, krakowska wystawa przeciwgruźlicza została sprowadzona również do Gniewkowa. Otwarcie wystawy w sali Parku Miejskiego odbyło się we wtorek, dnia 8. bm. o godz. 10. Na uroczystość tę przybyli korporacje miejskie i obywatelstwo. Aktu otwarcia wystawy dokonał burmistrz p. Pyka. Obywatele miasta oraz mieszkańcy okolicznych wsi zwiedzają wystawę z wielkim zainteresowaniem. Zamknięcie wystawy nastąpi w sobotę w godzinach przedpołudniowych. Wstęp wolny.

MROCZA. Koncert religijny. Tow. śpiewu św. Cecylii urządza w niedzielę, dnia 13. bm. w sali p. Łuszczynskiego koncert religijny Oratorium „Syn Marnotrawny” z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej i ze współudziałem p. Barczyńskiego, organisty katedralnego z Gniezna. Program przepłany będzie śpiewami solowymi oraz chórowymi. Po każdej części wystawiony będzie żywy obraz ilustrujący treść. Reżyserją obrazów żywych, które oświetlone będą specjalnie sprowadzonym reflektorem, spoczywa w rękach rektora Mallickiego.

Nakło.

Osobiste. Powiatowym lekarzem weterynaryjnym na powiat wyrzyski został zamianowany p. Czesław Kłostowski, który urzęduje w gmachu starostwa w Wyrzysku.

Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 13. bm. o godz. 13 u p. Pałeczki.

Nakło jest stale upośledzone pod względem rozkładu jazdy kolejowej. Przedewszystkiem ranny pociąg o godzinie 7 min. 13 za późno przychodzi do Bydgoszczy. Bardzo dużo dzieci i młodzieży dojeżdża do szkół w Bydgoszczy i traci na tem blisko 1 godzinę. Pracownicy biurów i handlowi nie mogą zdążyć na godzinę 8 i muszą o 5 rano odjeżdżać. **Z życia harcerzy.** W ub. tygodniu odbyło się w szkole wydziałowej zebranie przedstawicieli wszystkich drużyn harcerskich. Wobec przypadającego w b. roku 10-lecia istnienia harcerstwa na terenie miasta, postanowiono uczcić tę uroczystą chwilę urządzeniem w dniu 22 czerwca br. „Dnia Harcerza”. **„Wojna” kobieca.** Na ostatnim targu poobiły się na rynku dwie kobiety niej. Zaw... i Dem... Powodem zatargu była zazdrość o mężów. Pokaleczonym musiano udzielić pomocy lekarskiej.

Z przedstawienia. Staraniem Tow. Robotników Katolickich odbyło się w ub. niedzielę w sali strzelniczej przedstawienie amatorskie. Odegrano dramata Anny Karłowej p. t. „Pod błogosławieństwem matki”. Całość wypadła bardzo dobrze. Dobrą grą wyróżnili się pp.: Tadey, Robaszkiewiczówna, H. Nurkowska, Maciejewska, Kunertowa, Matuszakówna, Loosówna, Jaragowski, Wesołowski, E. Siwek, Zyg. Siwek, Wichrzański, Wierzejewski i in. Reżyserem doskonałym był K. Bethe. Dekoracje były prześliczne, zwłaszcza w II. akcie. Po przed-

stawieniu jura sędziowska w osobach pp.: Robińskiego, Hoppego, Siudzińskiego i Bobka przyznała za wybitną grę amatorom nagrody. Pierwszą otrzymała p. Robaszkiewiczówna, 2. Edm. Siwek, 3. Wesołowski, dyplomy otrzymali pp.: Nurkowska, Maciejewska, Zygmunt Siwek, Wichrzański i Wierzejewski.

Kino „Polonia” wyświetla dramat w 10 aktach p. t. „6 plaga świata”; ponadto komedję.

Pakość.

Z działalności Tow. Pań Miłosierdzia. W ub. środę odbyło się w salce poklasztornej zebranie Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, które zagał ks. prał. Kielczewski. Po odczytaniu protokołu zdawali kolejno sprawozdania: prezeska p. Ciemna i skarbniczka p. Ciesielska, z których to sprawozdań wynika, że towarzystwo tuł. biednym przyszło z wielką pomocą. Zebranie uchwalilo na zbliżające się święta rozdać około 100 ubogim święconkę. Poza tem przyjęto do wiadomości projekt ks. prał. Kielczewskiego o budowie ochronki, ponieważ lokal obecnej ochronki jest za mały.

Wystawa robótkeń ręcznych Tow. Polek odbędzie się w niedzielę, dnia 13. bm. w salce poklasztornej, na którą wszystkie Polki jak najuprzejmie zapraszają.

Kino Teatr wyświetla w piątek, dnia 11. bm. o godz. 20 sensacyjny film p. t. „Cyrk Bellego”. **Bójka uliczna.** W ub. środę o godz. 8 wiecz. wszczęła grupa awanturników u wylotu ul. Za-

biej awanturę, robiąc zbiegowisko. Bójka wzięłaby poważniejszy obrót, gdyby nie interwencja policji i trzeciej osoby, którzy awanturników rozpedzili.

Inowrocław.

Zrzeszenie Adeptów Gry Filmowej. Na skutek zainteresowania się obywatelstwa inowrocławskiego powiadamy, że zarząd placówki „Zagryfilmu” w Bydgoszczy postanowił założyć w Inowrocławiu nową placówkę. Wobec powyższego odbędzie się w sobotę dnia 12. bm. o godz. 19 zebranie organizacyjne w salce „Sokolni”. O celu zebrania mówić będzie p. Alfons Znaniecki oraz o produkcji polskiego filmu p. Jerzy Orzechowski. O liczne przybycie proszą zarząd „Zagryfilmu” Bydgoszcz.

Mogilno.

Cech piekarski na powiat Mogilno zwołuje kwartalne zebranie na dzień 14. bm. o godz. 13 w lokalu p. Klessy, na które wszystkich kolegów zaprasza Zarząd.

Przyspieszony przewóz drobnicy na polskich kolejach państwowych. Dyrekcja Kolei Państw. Poznań uruchomiła m. in. na linii Poznań—Gniezno—Inowrocław—Kruszwica—Mogilno—Poznań, specjalny pociąg drobnicowy. Wszystkie przesyłki drobnicowe nadane w ekspedycjach towarowych będą już następnego dnia dostarczone odbiorcom. To samo dotyczy prze-

Ziemiaństwo pomorskie o swych bolączkach i potrzebach.

Na walnym dorocznym zjeździe Pomorskiego Zw. Ziemiaków, który odbył się dnia 8. bm. uchwalono nast. rezolucje:

Walne zebranie Pomorskiego Związku Ziemiaków wyraża zupełną zgodność ze sformułowanym przez p. Ministra Rolnictwa programem doraźnej pomocy i zaznacza, że obecne katastrofalne położenie finansowe rolnictwa wymaga natychmiastowego wprowadzenia w życie całości mieszczących się w programie doraźnej pomocy postulatów. Walne zebranie Związku Ziemiaków wypowiada p. Ministrui Rolnictwa największe zaufanie i zaruca współpracę intelektu rolniczego Pomorza w myśl jego wskazań.

Walne zebranie P. Z. Z. zaznacza, że postulaty doraźnej pomocy dla rolnictwa dotyczące ulg podatkowych i ulg w opłatach społecznych nie mogą zostać zrealizowanymi bez ścisłego dostosowania się zarządzeń organów wykonawczych u dołu do zarządzeń Ministerstwa. Doświadczenie wykazuje, że dotychczas postępowanie niektórych kas chorych wobec rolników często nie jest zgodne z ogłoszonymi

zarządzeniami ministrów i wypacza ich tendencję. Ubezpieczenia społeczne rozbite dotychczas na kilka instytucji, winny zostać zcalone, w myśl projektu rolniczych organizacji.

Walne zebranie P. Z. Z. jako zespół intelektu rolniczego na Pomorzu wzywa całe rolnictwo do skupienia się i do wytrwałego mężnego przeciwstawienia się przeżywanemu przez rolnictwo kryzysowi handlowemu i kredytowemu.

Konieczne jest spokojne dostosowanie podaży plodów ziemi do istniejącego na nie popytu. Tylko rozumna rzeczowa praca zrzeszonego rolnictwa przy pomocy Ministerstwa Rolnictwa może dziś uchronić je od załamania.

Walne zebranie P. Z. Z. stwierdza, że koniecznością jest natychmiastowe zaistnienie kredytu długoterminowego dla rolnictwa polskiego na Pomorzu. Obecny stan posiadania ziemi w ręku polskim, nie może być bez tej pomocy utrzymany.

Walne zebranie P. Z. Z. wzywa ponownie Radę Naczelną do opracowania programu polityczno-gospodarczego, obowiązującego cały intelekt ziemiański na terenie Rzeczypospolitej.

Straszliwa tajemnica zbrodniczej żony ujawniona po 9 latach.

(Od własnego korespondenta „Dzienn. Bydg.”)

W czwartkowym numerze „Dzienn. Bydg.” donosiliśmy o wykrytej zbrodni mężobójstwa z przed laty 9-ciu, która obecnie wyszła na jaw. Zbrodni tej dopuściła się niej. L. Lewandowska, lat 53, zam. w Góralach, pow. brodnickiego, która zabiła męża, poćwiartowała jego zwłoki i spaliła w piecu. Korespondent nasz donosi dalsze szczegóły tej straszliwej zbrodni:

Po dokonanej zbrodni, Lewandowska wydzierżawiła swe małżeństwo bratu, sama zaś przeprowadziła się do Grudziądza, gdzie wraz z dziećmi zamieszkała przy ulicy Chełmińskiej 86, trudniąc się praniem bielizny, by w ten sposób dać utrzymanie swym dzieciom.

Tak płynęło, zdawałoby się naogół, ciche, niezamącone życie biednej „wdowy”. Dzieci polnie się uczyły i dorastały, a w międzyczasie dwóch najstarszych synów nawet się ożeniło i byli już pomocni swej matce. Jedynie 23-letnia córka, zatrudniona w Pepege, która ciężko zaniegowała na gruźlicę — stała się ciężarem matki.

Policja podejrzewa.

Wersje o tajemniczym zaginięciu Lewandowskiej nie przestawały krążyć wśród znajomych. Jedni twierdzili, iż Lewandowski padł ofiarą zbrodniczej ręki swej żony, drudzy zaś opowiadali, iż stał się ofiarą jakiegoś tajemniczego wypadku.

Na podstawie właśnie tych różnorodnych przypuszczeń, wydział śledczy w Grudziądzu, przystąpił energicznie do szczegółowego zbadania tej sprawy.

W obawie o życie swoich dzieci okrutnie zamordowała męża.

Obity materiał zebrany z drobiazgowych zeznań, obciążał do pewnego stopnia żonę zagi-

nionego Lewandowską. Przynajmniej do muru w ogniu krzyżowych pytań, wreszcie wyjawiała okrutną prawdę, ciężając na jej sumieniu od lat 9 przynajmniej do uczynionej zbrodni.

Ze łzami w oczach nieszczęśliwa kobieta poczęła wyznawać swą tragedię życia. Mąż jej po powrocie z wojny światowej wskutek odniesionych ran, stał się szalenie nerwowym i pożył z nim z każdym dniem stawało się coraz cięższe. W czasie częstych awantur i kłótni, wygrażał bezbronnej kobiecie, że musi raz z nią skończyć, a dzieci wyrzuci na pastwę losu.

Lewandowska jako dobra matka, kochając nad wszystko swe nieletnie dzieci, przejęła się pogróżkami męża do głębi i powzięła szaloną myśl — zgładzenia go.

Straszliwa noc.

Po ostatniej awanturze, jaka wynikła w domu Lewandowskich, żona postanowiła plan swój urzeczywistnić. Trzy dni przed tragedją, przyniosła siekierę do mieszkania i ukryła ją za szafą.

Zbliżyła się tragiczna chwila. Nie zdradzając najmniejszego zdenerwowania, w ów krytyczny wieczór, Leokadia zajęła się cerowaniem pończoch. Mąż kilkakrotnie nakłaniał ją, by nareszcie położyła się do snu, lecz w myśli kobiety trwał straszny plan.

Gdy zmoczył pierwszemu snem Lewandowski twarde usnął, żona przystąpiła do wykonania swego planu. Zasłoniwszy szczelnie okna, wyjęła z za szafy ukrytą siekierę i nienamyslając się już długo uderzyła kilkakrotnie obuchem w głowę męża. Rozwydrzona w swym nieludzkim czynie kobieta, naostrzyła nóż stołowy na cegle i poderżnęła gardło mężowi. Przekonawszy się

ABSOLUTNIE ŁAGODNY
KREM DO GOLENIA
W TUBACH
MAJOLA

sylko nadanych w Mogilnie, specjalnie w kierunku do Poznania i Inowrocławia i na przestrzemi Strzelno—Kruszwica.

Rogoźno.

Bezrobocie wzrasta. Stan bezrobocia w naszym mieście stale się pogarsza. Jedyną w Polsce fabryką maszyn młyńskich „Młynotwórnia” została unieruchomiona. Obecny stan rejestrowanych bezrobotnych wynosi około 300 osób, z czego większa część nie korzysta z ubezpieczenia.

Piękną wieczornicę urządziły ub. niedzieli w sali hotelu Centralnego dzieci szkoły powszechnej. Odegrano bajkę p. t. „Smok i Jagienka” oraz odśpiewano udatnie kilka pieśni.

„Ogniem i mieczem”. W dniach 10. bm. gościł w naszym mieście Teatr Wielkopolski i wystawił sztukę „Ogniem i mieczem”. Publiczność zjawiła się bardzo licznie.

Z życia rolników. W dniu 13. bm. odbędzie się w sali obrad p. Wieczorka zebranie plenarne. Na porządku dziennym ważne sprawy. Liczny udział członków konieczny.

Wywiadówka. Dnia 15. bm. odbędzie się w gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie konferencja wywiadowcza.

Chełmno.

Przeniesienie. Biuro Zw. Inwalidów, wdów i sierot przeniesione zostało na ul. Hallera 11.

Zbiegł z więzienia. Tut. Sąd Grodzki poszukuje Szczytkowskiego Franciszka, urodzonego w Pniewiech pow. Chełmno, który popełnił w powiecie kilkanaście kradzieży z włamaniem.

Grozi nam zażydzenie. Już od kilku dni kręci się w mieście naszym kilka plugawych typów żydowskich, węsząc czy nie uda im się wydzierżawić jakiego lokalu na handel tandetą żydowską.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 1 do 31 marca br. zanotowano: 14 urodzeń; zgonów 11; ślubów zawarto 2.

Kradzież. W oberży, w Kokocku skradziono Stanisławowi Korzeniewskiemu 100 zł.

o śmierci, zwlekała stygnące już zwłoki do kuchni i tam porabiała na trzy części ciało, poczem spaliła je w specjalnie napalonym w tym celu piecu (piekarskim). Dla usunięcia reszty śladów spaliła skrwawioną bieliznę, przesianką krwią słomę oraz ubranie męża, aby móc wytłumaczyć dzieciom, że ojciec ich wyjechał. Po spaleniu zwłok okrutna kobieta wyniosła popiół do ogrodu i zakopala go pod drzewem.

Wyrzuty sumienia.

Zeznania swoje składała Lewandowska w pozornym spokoju, przyczem często wybuchała płaczem. W potocznej rozmowie opowiadała, że gdy dzieci jej często wspominały płaczące o ojcu, który w ich mniemaniu zagał, wówczas matka doznawała głębokiego wzruszenia w żalu za swój nieczyny czyn.

Gnębiła ją wówczas myśl, że nie mogła dzieciom wyznać okropnej prawdy.

Po złożeniu swego zeznania Lewandowska oświadczyła, iż czuje na duszy pewną ulgę, lecz na myśl rozstania się z dziećmi, które nie będą miały możności odwiedzenia jej w więzieniu, serce jej krwawi się w bólu.

Dzieci odwiedzają matkę w więzieniu. Nie przeżyje tego — oświadczył syn zabójczyni.

W ub. środę jeden z żonatych synów odwiedził w więzieniu matkę, przynosząc jej śniadanie. W obecności świadków, Lewandowska oświadczyła synowi, że przyznała się do winy zamordowania ojca (męża).

Wiadomość ta wywarła piorunujące wrażenie na synie i gdy z wyrzutem zapytał się matki, dlaczego tak długo zbrodnię tę tajiła i w jakim świetle pozostawiła swe dzieci? — pozbyła go milczeniem.

Syn odchodząc z więzienia oświadczył, że on i chora jego siostra na gruźlicę, tego ciosu nie przeżyją.

Morderczyni Lewandowska według właściwości terenu, na którym popełniła zbrodnię, odesłana została do dyspozycji prokuratury w Brodnicy. (L. dol.)

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 11. bm. włącznie apteka „Pod Orłem” Rynek Staromiejski. **Z TEATRU POMORSKIEGO.**

W piątek, dnia 11. bm. o godz. 20,15 wystąpi gościnnie zespół operetki bydgoskiej z prześmiętą i melodyjną operetką Leo Fall'a pt. „Królowa miliardów”. Doskonale zgrany zespół oraz życzliwość z jaką publiczność toruńska przyjęła ostatnio wystawioną operetkę pt. „Ziemia uśmiechu”, wróży temu występowi nieprzeciętne powodzenie. Pozostałe bilety w cenie od 50 gr do 5,30 zł są do nabycia w kasie teatru.

Stabat Mater. W poniedziałek, dnia 14. bm. odbędzie się w Teatrze Pomorskim wielki wieczór religijny, program którego zapowiada m. in. pięć części słynnego oratorium G. Rossini'ego Stabat Mater. Wykonawcami wieczoru będą soliści Teatru Wielkiego w Warszawie z primadonną p. Marią Mokrzycką na czele. Z oratorium usłyszymy pięć części wywierających niesłychanie głębokie wrażenie. W dalszej części programu widzimy najcenniejsze dzieło poważnego repertuaru, odpowiadające nastrojowi chwili.

Ferje świąteczne w Konserwatorium Muzycznym będą trwały od 17 do 27. bm. włącznie.

Rekolekcje dla nauczycielek. Sodalicia Marijańska Nauczycielek Pomorskich urządza rekolekcje od dnia 23 do 27. bm. w gmachu seminarjum nauczycielskiego żeńskiego ul. Sienkiewicza 46. Sodalicia zaprasza do wzięcia udziału nie tylko sodalisk, ale i nauczycielki z poza zrzeszenia. Zgłoszenia przyjmuje przewodnicząca S. M. N. P. p. Bukiewiczowa.

Kursy samochodowe. Organizacja Przeproszenia Kobiet do obrony kraju, Koło lokalne w Toruniu urządza dla swych członkiń oraz pań wprowadzonych kurs samochodowy. Kurs rozpoczyna się 28 kwietnia br. o godz. 5 po poł. i trwać będzie 6 tygodni. Wykłady odbywać się będą 3 razy w tygodniu wraz z ćwiczeniami praktycznymi jazdy samodzielnej. Opłata za kurs wynosi 25 zł, płatna w trzech ratach. Wykłady odbywać się będą w Kasynie Garnizonowym. Informację udziela i przyjmuje zapisy sekretarjat P. W. K., ul. św. Ducha, 1. ptr. we wtorek od godziny 6—7 wiecz.

Przytrzymanie zbiega. Dnia 8. bm. przytrzymano Reitera Marjana, ucznia, zamieszkałego w Poznaniu przy ul. Nowej 6, który uciekł z domu rodzicielskiego.

Zbiórka butelek, żelaza, papieru na zasile funduszy komitetu budowy pomnika poległym 63 p. p. Przypominamy, że w dniach 11 i 12 kwietnia br. odbędzie się na Mokrem

zbiórka butelek (całych i uszkodzonych), żelaza (łomu), papieru (makulatury) urządzana przez komitet budowy pomnika poległym 63 p. p. na zasilenie funduszy. Upraszamy wszystkie panie zamieszkałe na Mokrem o przygotowanie tych rzeczy, przez zgromadzenie ich na jedno miejsce, co ułatwi w znacznym stopniu zbiórki, która odbywać się będzie w czasie od godz. 13 do godz. 19 przez samochód ciężarowy i wozy taborowe 63 p. p.

Z Rady Miejskiej.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej, które się odbyło dnia 9. bm. przyjęto do wiadomości sprawozdanie z odbytej rewizji kas miejskich za miesiąc grudzień 1929 r., styczeń i luty b. r., poczem uchwalono wniosek, wzywający Magistrat do poczynienia kroków w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, celem uzyskania subwencji na pomoc doraźną dla bezrobotnych. Sprawa budżetu dodatkowego na rok 1929-30 wywołała długą dyskusję podczas której wypowiedziano wiele uwag krytycznych pod adresem Magistratu. Budżet Rada uchwaliła.

Swego czasu wpłynął wniosek do Magistratu, aby zakupiono kurtki i czapki dla szoferów taboru miejskiego. Magistrat w sprawie tej zajął stanowisko odmowne ze względów oszczędnościowych. Rada Miejska zatwierdziła herb miasta Torunia używany od roku 1454. Herb ten wyobraża anioła, trzymającego tarczę na której uwidoczniła jest brama o trzech wieżach.

W sprawie przedłużenia linii tramwajowej od ulicy Wybickiego do Dworca — Północ, budowa, która według kosztorysu wynosiła miałyby 130.000 zł, zarząd elektryczni wyjaśnia, iż w budżecie na ten cel niema pokrycia. Sprawę oświetlenia ul. Kraszewskiego i doprowadzenie gazu i wody do domów, odesłano do komisji rozbudowy miasta. Uchwalono nast. regulację ul. Puławskiego, która nastąpić ma w najbliższym czasie. Jako rozjemcę na obwód VI. w miejsce p. Głowackiego wybrano p. Krasuckiego Władysława.

W końcu obrad wniesiono dwa wnioski nagłe: Pierwszy dotyczy budżetu za rok 1930-31, który to budżet odesłany został do województwa. W związku z tem wybrano komisję uzgadniającą do której weszli pp.: Antczak, Maćkowiak i Więcek. Drugi wniosek dotyczy wyboru przedstawicieli Rady Miejskiej do komisji poborowej. Wybrano radnych pp.: Doehnę, Witkowskiego, Rundta i Górnego.

Dalsze obrady odbyły się przy drzwiach zamkniętych.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 11 kwietnia 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Leona Wielk. pap., Hermana.
Jutro: Juljusza pap., Konstantyna.
Wschód słońca: godz. 5,15.
Zachód słońca: godz. 18,49.

DYŻURY APTEK:

- Od poniedziałku 7. bm. do poniedziałku 14. bm. pełnią dyżur:
- 1) **Apteka Piastowska**, plac Piastowski 25, telefon 682;
 - 2) **Apteka pod Orłem**, Stary Rynek 14, telefon 98.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł malarstwa (w XVII—XIX) ze zbiorów prywatnych.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13 1/2 i od 17—18,45.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek o 8-iej po raz trzeci znakomity „Kres wędrówki”. Publiczność wypełniająca salę, oklaskuje żywo sztukę i świetnych wykonawców.

Jutro operetka Benatzky'ego „Japonka”, którą transwitować będzie Radjostacja Poznańska.

W niedzielę po południu o 4-iej fascynująca „Frasquita”, wieczorem melodyjna „Japonka”.

We wtorek 15. bm. po południu o godz. 4 premiera bajki dla dzieci p. t. „Staś lotnikiem”. Piękna bajka o Stasiu, który został lotnikiem, otrzyma wystawę pełną wyszukanych efektów urozmaiconą, przekomicznymi baletami układu prof. Morawskiego. Reżyseruje K. Korecki.

Wojna dużo zmieniła w psychologii społeczeństwa. Ci zaś, którzy potrafili przystosować się do zmienionych warunków życia społecznego, dużo na tem zyskali. I chyba już niewielu jest takich, którzyby się gorszyli tem, że prostuje się dawniejsze przekonania i ustanawia nowe maksymy życia.

Weźmy skromność, tę tak do niedawna cenioną zaletę, mianowicie u kobiet i młodzieży. Czy skromność jest jeszcze na czasie?

Chyba nie. Wyrobiły się takie stosunki, że skromny człowiek dziś pozostaje w cieniu. Nie zdobędzie on tego stanowiska, któ-

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa sprawia znakomitą ulgę. Świadectwa klinik chorób kobiecych stwierdzają, że woda Franciszka-Józefa, jako łagodnie działający środek czyszczący, jest stosowana z doskonałym skutkiem zwłaszcza u położnic. Żąd. w apt. i drog.

re z racji jego zdolności i kwalifikacji mu się należy. Bo on nie potrafi przedstawić się we właściwym świetle. Dzisiejsze zaś tempo życia nie jest na skromność nastawione.

To też nie można brać za złe rodzicom, jeśli swe dzieci wychowują w ten sposób, by umiały uzewnętrznic swe wartości fizyczne i umysłowe. Trochę godziwej próżności jest tu konieczną rzeczą.

Jeśli dziś stara się kto o posadę, nie tylko kwalifikacje jego odgrywają rolę, lecz także jego zewnętrzny wygląd. Pierwsze wrażenie w chwili przedstawienia się szefowi decyduje nieraz o otrzymaniu posady. Z wyglądu sędzi się o wartości człowieka. Jeśli wygląd jego jest zaniedbany przypuszcza się o nim, że tak samo zaniedbaną jest i jego strona duchowa.

A gdy żąda się od mężczyzny, aby zwał na swój wygląd, to cóż dopiero mówić o kobiecie, dla której walka o byt, o stanowisko, o utrzymaniu się na niem jest stokroć bardziej utrudniona. O ile chodzi o ten cel, to próżność bywa kobiecie policzoną za cnotę, a skromność za wadę.

Stare powiedzenie: siedź w kącie, znajdują cię! straciło swoją wartość jak wycofana z obiegu moneta. Dziś trzeba być na widoku. Dziś trzeba tak umieć się wyszczególnić, by zwrócić na siebie uwagę.

Niechże jednak szefowiec nasze nie wnoszą z tego, że je zachęcamy, aby się szminkowały i ubierały jaskrawie. By się stały kokietkami i rozmiłowały się w swoim zewnętrznym wyglądzie. Bynajmniej. Chodzi tu raczej o kulturę ciała i duszy. Niechby każda starała się zdobyć wykształcenie, a równocześnie pielęgnowała swą urodę, i nauczyła się dobrać ubranie odpowiednie do sygoego wieku i osoby. Pamiętajcie Panie o tem, że ruchy wasze, wyraz twarzy, głos wasz, sposób wystawiania się, wszystko to musi być poddane waszej kontroli, musi być ćwiczone i pielęgnowane tak długo, aż nie będzie wam można niczego zarzucić w waszym wyglądzie i obcowaniu z ludźmi.

Kobieta, której kultura ciała i umysłu doprowadzoną została do wymaganej dziś wyżyny, może być pewną zwycięstwa, czy to jako żona, narzeczona, czy wreszcie jako kandydatka do społecznego stanowiska.

— **Dyplom nauk prawnych z tytułem magistra** praw uzyskał na uniwersytecie poznańskim p. Wincenty Leon Mazurkiewicz z Salna pod Koronowem.

— **Bilans płatniczy i bilans handlowy.** Na ten temat mówić będzie w swoim wykładzie p. dyr. St. Woda dzisiaj (piątek) o godz. 7 wieczorem w Liceum Handlowym przy ul. Królowej Jadwigi 17. Wstęp wolny.

— **Miło nam podzielić się** z czytelnikami-melomanami wiadomością, że znany na gruncie bydgoskim z kilkakrotnych występów na podwieczorkach Tow. Muzycznego i różnych filantropijnych imprezach skrzypka-wirtuoz Edmund Giżejewski, obecnie na stanowisku profesora w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Katowicach, wykonał w tych dniach sonatę Milhanda i tzw. Ravela, biorąc udział w koncercie kameralnym, poświęconym współczesnej muzyce francuskiej.

— **Stowarzyszenie Techników.** W piątek 11. bm. o godz. 8,30 wiecz. we własnym lokalu Nowy Rynek 11, referat kol. inż. Urbańskiego na temat: „Współczesne kierunki w obróbce drzewa”.

— **Konferencja wywiadowcza w Gimnazjum Humanistycznym.** W poniedziałek 14. bm. od godz. 3,30 do godz. 5-tej po poł. odbędzie się w tutejszym zakładzie przy ul. Grodzkiej 10-11 konferencja wywiadowcza, celem poinformowania rodziców lub opiekunów uczniów tutejszego zakładu o postępach w nauce.



CHOROBY PŁUC

Przy zwalczaniu chorób płucnych, grypy, bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosuj pp. Lekarze „Balsam Thiocolan - Age” który ułatwiający wydzielenie się płucnoży, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. (6723)

Wiadomości z Tczewa.

Podwyżka cen chleba? Piekarze tczewscy forsują podwyżkę cen chleba z 76 gr na 95 gr za bochenek 4-funtowy, grożąc nawet zamknięciem składów.

Czyżby zniżka płac robotniczych? Wśród robotników panuje podniecenie z powodu wypowiedzenia taryf i zapowiedzianej redukcji płac, w myśl uchwał Zw. Pracodawców w Tczewie.

Na walnem zebraniu Zw. Właścicieli Nie-ruchomości marszałkował p. Haydasz, sekretarzem był p. Świtalski. Prezesem nowego zarządu wybrano p. Gryfkowskiego, wiceprezesem p. Heydasza, pozatem do zarządu weszli dawni członkowie. Składki członkowskie podwyższono z 60 gr na 1 złoty na miesiąc. Rozchód za rok ubiegły wyniósł 1123,26 zł a dochód 1514,90. Majątek towarzystwa wynosi 1773,71 złotych.

Koncert na Instytut Radowy im. Marji Skłodowskiej-Curie. W sobotę ub. odbył się koncert, urządzony staraniem Klubu Pań. Program był starannie ułożony i zajmujący. Produkcje p. Netkowskiej — solo na fortepianie, śpiew p. kapitanowej Gocowej oraz monolog adw. p. Cwiklińskiej ogólnie się podobały. Popisy pp.: Wesołowskiego (monolog żydowski), Bartkowskiego (solo skrzypcowe) i deklamacja Dąbkowskiego cieszyły się powodzeniem. Orkiestra Szkoły Morskiej oraz śpiew chóru męskiego „Echo” pod batutą p. dra Sumińskiego dopełniły programu. Publiczności było bardzo dużo. Dochód przeznaczono na Instytut Radowy im. Marji Skłodowskiej-Curie.

Zebrań powiatowego komitetu T. C. L. odbędzie się w sobotę, dn. 12. bm. — nie jak mylnie podano 12. maja br.

Z ruchu emigracyjnego. Znów przejeżdżało przez stację graniczną Tczew 250 emigrantów do Ameryki. Skierowano wszystkich do obozu emigracyjnego w Wejherowie.

Turniej zapaśniczy. We wtorek, dn. 8. bm. rozpoczął się o godz. 8,15 w dużej sali Hali Miejskiej międzynarodowy turniej zapaśniczy. Kierownikiem oraz arbitrem turnieju jest p. Lubuško, znany już w Tczewie zapaśnik z poprzednich turniejów.

Do odebrania. Znalezione wózek ręczny ipek kluczy odebrać można w Magistracie, pokój 9.

Ze sportu. W ub. niedzielę odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy I. drużyną „Unji” i I. dr. „Kaszubji” z Wejherowa. Mecz zakończono z wynikiem 4:4 (1:3). Bardzo interesujący mecz odbędzie się dnia 13. bm. o godz. 16 na boisku

naszem pomiędzy I. Liga Ballspiel und Eislauf-Verein Gdańsk i L. „Unja” Tczew.

Kradzież z włamaniem. Do mieszkania właściciela majątku i sotyasa p. Antoniego Brestkiego w Rabargu włamali się złodzieje, zabierając gotówkę 700 zł i różne dokumenty.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

M. Gasikowski — Chełmno. Zrzeszenie Adeptów Gry Filmowej, Bydgoszcz, Długa 23 II. ptr.

A. Piaskowski — Nowy Dwór. 184,50 zł. Do tej kwoty należy doliczyć zaległe odsetki.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Piątek, dnia 11. bm. — teatr nieczynny.
Sobota, dnia 12. bm. — „Ja tu rządzą” jubileusz dyr. H. Czarnieckiego.

Zebrań okręgowego wydziału sokolic. W niedzielę, dnia 13. bm. o godz. 10 rano odbędzie się w hotelu Kellasa przy ul. Wybickiego zebrań okręgowego Wydziału Sokolic z następującym porządkiem obrad: Zagajenie, sprawozdanie obecnych i odczytanie regulaminu S. D. S. Odczytanie protokołu. Kurs dzielnicy w Mniszku pod Grudziądzem. Stwierdzenie istniejących gniazd i wydziałów w okręgu. Praca oświatowa i administracyjna w gniazdach i wydziałach. Lustracja gniazd i wydziałów. Wolne głosy i wnioski. Zakończenie. Ze względu na bardzo ważny porządek obrad, obecność wszystkich członków Okr. Wydz. Sokolic konieczna. Czolem!

Najlepsi bokserzy Łodzi spotkają się w sobotę, dnia 12. bm. o godz. 8 wiecz. w Tivoli z zawodnikami tu. Sokola I. w osobach pp. Konarzewskiego, Trzonka, oraz Jabłońskiego. Ogółem walczą osiem par.

Nowa placówka. W tych dniach przy ulicy Lipowej nr. 1 została otwarta nowa placówka cukierniano-gastronomiczna „Wanda” p. Głowackiego. Przedewszystkiem uderza w tym lokalu nadzwyczajna czystość, pozatem niskie ceny. Obiad z 3 dań za 1,30 zł. Koncerty empyczkowe urozmaicają pobyt gościom w tym miłym lokalu, któremu należy życzyć powodzenia. Nowej placówce „Szczęść Boże”.

Kino Krystal
Pocz. o godz. 7 1/2, w niedzielę od 3.20. Zniżki ważne tylko do rozpoczęcia I-go seansu.

Dziś, w piątek premiera!
Najwspanialsze arcydzieło najnowszej produkcji francuskiej. Emocjonujący dramat obyczajowy z życia arystokracji francuskiej, dramat ostatej miłości i namiętności pięknej kobiety, pełen momentów wzruszających do głębi serca pt.

Gdy kobieta się zapomni
(Ostatnia Miłość pani Baronowej) I. R.)
według głośnego utworu Henryka Bataille'a p. t. „Madame Colibri“
Reżyserji Joe Maya. (9269)

W rolach głów. **Helena Hallier**
Marja Jacobini
Frank Lederer
niezapom. kochanek
Niny Pietrówny

Trzymająca widza od początku do końca w nieustannym napięciu akcja toczy się w pałacu arystokracji francuskiej oraz na tle malowniczych krajobrazów Algieru.
Nadprogram.

Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“ — w świetle rozwoju.

Z rocznej działalności Żeńskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół“ w Bydgoszczy.

W ubiegłą środę 9 bm. odbyło się roczne walne zebranie w sali hotelu Lengnina bydgoskiego beniaminka organizacji żeńskich — Żeńskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół“ przy pełnym udziale członkiń. Obrady trzeciego z rzędu walnego zebrania zainicjowała niezestrudzona w pracy społecznej prezeska p. **red. Teskowa**, witając na wstępie w serdecznych słowach: prezesa okręgu p. **Malczewskiego**, wiceprezesa p. **prof. Albrychta**, naczelnika okręgowego p. **Gołębińskiego**, przedstawicieli bratnich organizacji i prasy. Po podziękowaniu zarządowi okręgowemu za niezestrudzoną pomoc, przedstawiła następnie porządek obrad.

Kilka zgłoszonych kandydatek na członkinie, walne zebranie przyjęło jednogłośnie, poczem prezeska p. **red. Teskowa** powitała je w szeregu organizacyj serdecznymi słowy, zachęcając do ukończenia idei sokolskiej i zarazem do wzorowego wypełniania obowiązków członkowskich.

W komunikatach zarządu zebrane członkinie zostały powiadomione, że: zjazd rady okręgowej uchwałił podwyższyć składki członkowskie roczne do okręgu z 50 groszy na 1 złoty, następnie, że na kurs dzielnicowy, który się odbędzie w Mniszku pod Grudziądzem zgłosiły się członkinie **Cholewianka** i **Rychlewska** oraz dwie kandydatki, pozatem, że zawody dzielnicowe odbędą się **13 bm. w Bydgoszczy**, w których weźmie udział drużyna ćwicząca żeńskiego „Sokoła“, dalej, iż zawody Bydgoszcz-Starogard odbędą się w lipcu oraz, że rokiem obrachunkowym będzie rok kalendarzowy. Wszystkie te komunikaty zostały przez walne zebranie przyjęte do wiadomości i jednogłośnie zaakceptowane.

Na wniosek prezeski p. **red. Teskowej** do prezydium powołano: przewodniczącą prezesa okręgowego — p. **Malczewskiego**, jego zastępcą **prof. Albrychta**, do pióra p. **red. Kobierską**, a na tawniczkę p. **Ezopową** i p. **Bolesławę Cywińską**.

Przewodniczący obrad prezes p. **Malczewski**, po przyjęciu urzędowania, wygłosił krótkie przemówienie, wskazując na szczytne hasła sokole i słusznie stwierdził, że „Sokół“ rozwijający się w świetle żeńskim, rokuje jak najlepsze widoki rozwoju na przyszłość. Bardzo szczegółowo i obrazowo opracowane sprawozdanie odczytane przez sekretarkę p. **Piotrowską**, udowodniło, że w roku sprawozdawczym Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“ może się poszczycić obfitymi owocami swej znużonej pracy.

Prezeska p. **red. Teskowa**, zdając sprawozdanie ogólne, oświadczyła na wstępie: „Rok ubiegły w życiu Sokola Żeńskiego — był rokiem wyteżonej i znużonej pracy. Rozpoczynając naszą pracę nad przygotowaniem się do zlotu wszechsłowińskiego, przekonałam się naocznie, kiedy widziałam drużynę upadającą ze znużenia, że rok ubiegły był prawdziwym wyciugiem pracy i to pracy wyteżonej całego zarządu oraz wszystkich członkiń czynnych. Najlepszym tego dowodem jest opinia naczelnika okręgowego, który podczas lustracji naszego gniazda, wyraził pod naszym adresem słowa gorącego uznania. Dalsza nasza praca — to wystawa robót ręcznych, która była urządzona z rozmachem i wszechstronnością. Przyniosła ona zaszczyt nietylko nam, naszemu gniazdu, ale również całej dzielnicy pomorskiej. Coprawda zauważyliśmy pewne braki wśród wystawionych eksponatów i robotek i dlatego urządziliśmy specjalny kurs robotek ręcznych, na którym uczęszczające drużyny mogły się odpowiednio wyszkolić wszechstronnie w tej dziedzinie, która w życiu każdej kobiety odgrywa bardzo poważną rolę. Pozatem urządziliśmy kurs lekcji śpiewu, na który niestety drużyny słabo uczęszczają. Rozchodzi nam się przecież o to, ażeby nasze gniazdo mogło, czy to podczas wycieczek lub rozmaitych uroczystości, wystąpić z pieśnią na ustach i, abyśmy mogły utworzyć z czasem mały chór. Urządziliśmy w roku sprawozdawczym gwiazdkę dla drużyny i dla młodzieży.

„Wynikami z tej pracy możemy się również poszczycić na polu wychowania fizycznego i sportu. Lekcji ćwiczeń drużyny odbyło się: 88, a młodzieży 104. Zdobyliśmy w tym czasie: 26 pierwszych nagród, 16 drugich, 12 trzecich, 5 czwartych, 2 piąte, oraz nagrodę przechodnią.

W końcu p. red. Teskowa podziękowała bardzo serdecznie za współpracę wszystkim członkiniom zarządu, a szczególnie: wiceprezesce **prof. Albrychtowej**, p. **Stawińskiej**, p. **Sienkiewiczowej**, p. **Siuchnińskiej**, p. **Piotrowskiej**, p. **Hoffmannównie** i **Cholewiance**, p. **Wieczorkowej** oraz wszystkim druhnom kwestarko i innym.

Zkolei zdała sprawozdanie naczelniczka p. **Hoffmannówna**, która pod adresem prezeski p. **red. Teskowej** i całego zarządu wyraziła słowa serdecznego podziękowania za opiekę niezestrudzoną nad drużyną ćwiczącą. Skarbniczka p. **Szeliżanka** przedstawiła stan finansowy gniazda, z czego wynikało, że dochód wynosił **10.695,11 zł**, rozchód **10.690,17 zł**, zaś saldo wraz z kwotą zapasową **2.428,39 zł**. Imieniem komisji rewizyjnej p. **Musiałowa** potwierdziła zgodność prowadzenia ksiąg kasowych i postawiła wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi po kwitowania.

Oszust w roli wielkiego pana.

Pod pozorem nagłego wypadku w podróży naciągał na pożyczki.

Na terenie Poznańskiego i Pomorza, a ostatnio w Bydgoszczy grasował nader sprytny i śmiały oszust, niejaki Tadeusz Samolowicz, nie wiadomo skąd pochodzący i jakiej profesji. Oszust ten objeżdżał dwory, probostwa, szkoły, zjawiał się w różnych firmach, instytucjach, jakoteż u osób zamożniejszych i przedstawiał się za oficera rezerwy, właściciela wielkiego majątku i stajni wyciągowej, krewnego hr. Grocholskiego, jakoteż wielu innych arystokratycznych rodzin, przytem za człowieka wysoce ustosunkowanego, który był na per „ty“ z Kemałem Paszą, gościł w swoim domu króla Afganistanu w czasie jego pobytu w Polsce i t. p. Wreszcie pod pozorem jakiegoś nagłego wypadku, że go okradli w drodze, lub też jakiegoś nieprzewidzianego wydatku, prosił o chwilową, grzecznościową pożyczkę, którą natychmiast po powrocie do swego majątku odesła.

Umiał to tak zręcznie robić, że rzeczywiście wzbudzał takie zaufanie iż z całą gotowością wyświadczano mu te „grzeczności“. Gdy ktoś nie był bardzo skory do pożyczania mu pieniędzy, oszust zaczynał z innej beczki, obiecując pewne korzyści jakie może przy swoich stosunkach wyjednać dla znajomych, jak np. otrzymanie posady w ministerstwie lub też koncesji i in., gdyż wszyscy ministrowie, to jego

Bardzo interesujące było sprawozdanie kierowniczkii młodzieży żeńskiej p. **Wieczorkowej**. Na początku roku drużyna młodzieży liczyła **45 członkiń**, a obecnie wynosi **110**. Drużyna młodzieży posiada bardzo zasobną biblioteczkę w podręczniki, dotyczące wychowania moralnego i fizycznego młodzieży.

Imieniem komisji niestających dochodów zdała sprawozdanie przewodnicząca p. **Siuchnińska**, z czego wynikało, że dzięki intensywnej pracy przysporzono kasie gniazda bardzo poważną kwotę w dochodach, bo aż **1.262,70 złotych**. W dalszym ciągu zdawały sprawozdania przewodniczące sekcji: p. w. p. **Jankowska**, sekcji sanitarnej — p. **Sosnowska**, sekcji teatralno-rozrywkowej — p. **Sosnowska** i sekcji lekkoatletycznej — p. **Żółkiewiczówna**.

Wyczerpujące te sprawozdania jasno i dobitnie wypukliły całoroczną działalność „Żeńskiego Sokola“ oraz wykazały, że wszystkie członkinie zarządu i sekcji poszczegól-

nymi pracowały z całym zaparciem się siebie dla dobra gniazda i sprawy sokolej. W dyskusji nikt nie zabierał głosu, co jest dowodem, że wszystkie członkinie szczerze uznają wysiłki i trudy swych przodowniczek. Ustępującemu zarządowi udzieleno absolutorjum jednogłośnie.

Po pięciominutowej przerwie odbył się wybór nowego zarządu, w skład którego weszły pp.: **red. Teskowa** — prezeską, **prof. Albrychtowa** — zast. prezeski, **Stawińska** — drugą zast. prezeski, **Piotrowska** — sekretarka, **Hoffmannówna** — naczelniczka, **Szeliżanka** — skarbniczka, **Cholewianka** — zast. naczelniczki, **Wieczorkowa** — kierowniczką drużyny młodzieży, a następnie: **Sienkiewiczowa**, **Siuchnińska**, **Sobieszka**, **red. Bigońska**, **Musiałowa**, **Majowa**, **Dobrowolska**, **dr. Soboczyńska**. Chorążynią została wybrana p. **Sienkiewiczówna**, a do poczty sztandarowego pp.: **Lamęska**, **Kiernikowska** i **Mirówna**. Do komisji rewizyjnej weszły pp.: **Żuchowska**, **Musiałowa**, **Kapturkiewiczowa**, a do sądu honorowego pp.: **Olszńska**, **Cywińska**, **Kuczyńska**, **Gabrychłowiczowa**, **Żółkiewiczowa** i **Sikorska**. Delegatką na zjazd okręgowy do Grudziądza wybrano jednogłośnie prezeską p. **red. Teskową**. Stosownie do porządku obrad sekretarka p. **Piotrowska** przedstawiła program pracy na rok bieżący, a skarbniczka p. **Szeliżanka**, podała budżet na rok 1930 w dochodach i rozchodach w kwocie **1400 zł**, który walne zebranie zatwierdziło.

We wlozonych głosach przemawiali goście i delegaci, którzy „Sokolowi Żeńskiemu“ składali życzenia, jak najpomysłniejszych rezultatów w pracy dla dobra idei sokolej i całego narodu. Zyczenia złożyli między innymi pp.: komendant okręgowy p. **Gołębiński**, **prof. Albrycht**, imieniem gniazda III, p. **Sienkiewiczowa**, p. **Siuchnińska**, **Bledowicz**, imieniem II, gniazda Jachcice, **Młynski**, imieniem IV, gniazda, **red. Ryszewski**, imieniem „Sokoła Konnego“, **dyr. Żewicki**, imieniem B. T. W. i Związku Polskich Towarzystw Wioślarskich, **sierż. Jasiński** — imieniem p. w., **Ezopowa**, imieniem II, „Sokoła Żeńskiego“ — Jachcice, **red. Koblerski** imieniem redakcji „Dziennika Bydgoskiego“ i w końcu prezes okręgowy Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich p. **Cywiński**.

Przewodniczący p. **Malczewski** podziękował wszystkim za tak liczny udział w walnym zebraniu i złożywszy ręce prezeski p. **red. Teskowej** przyrzeczenie, że zarząd okręgowy będzie w dalszym ciągu jak najwydatniej popierał całą działalność i wysiłki zarządu „Sokoła Żeńskiego“, zamknął zebranie wspólnem oświadczeniem pieśni sokolej: „Osparał i gnuśny“. (Szczegółowe sprawozdanie sekretarki p. **Piotrowskiej** ukaże się niebawem w naszym dodatku sportowym.)

Każdy wie, iż na święta należy kupić gramofon

w znanej firmie (9.46) „Musica“ Dworcowa 90.

winiętych: a) niewidomych i słabego wzroku, które do końca sierpnia 1930 r. osiągnę 6 rok życia; b) głuchoniemych, niemych, głuchych i b. ciężkiego słuchu, które do końca sierpnia 1930 r. osiągnę 7 rok życia i zamieszkuja w obrębie miasta Bydgoszczy.

Zgłoszenia należy podać najpóźniej do dnia 1 czerwca br. do Urzędu Szkolnego (ul. Długa 58 I. piętro, pokój 1) z równocześnie przedłożeniem świadectwa urodzenia zgłoszonego dziecka.

Niezastosowanie się do powyższego podlega karze.

— Zarząd Szkoły Przygotowawczej „Rodziny Wojskowej“ Koło Bydgoszcz zawiadamia zainteresowanych, że wpisy do oddziału I-go i II-go na nowy rok szkolny 1930-31 już przyjmują i informacji udziela sekretariat w środy i piątki, ul. Jagiellońska 27, I. p., od godz. 17 do 18-ej. Poza tem przyjmuje się wpisy dzieci od lat 3-6. Dla dzieci do freblówki „R. W.“ ul. Jagiellońska 27 i Gdańska 77 kilka miejsc wolnych. Opłata za freblówkę wynosi 5 zł od dzieci podofic., 10 zł od dzieci ofic. i 15 zł od dzieci osób cywilnych.

— **Wielki koncert religijny.** Okręg Bydgoskich Chórów Kościelnych urządza w niedzielę Palmową, 13 bm. o godz. 7.30 wiecz. koncert w Strzelnicy, w którym biorą udział wszystkie chóry kościelne Bydgoszczy. Program bardzo bogaty. W programie przewidziane są utwory kompozytorów, jak: Nowowiejskiego, Palestrina, Croce, Bruckner etc. Nadto zostaną wykonane części z mszy św. chóralnej „De Angelis“. Pragniemy ogół zapoznać z pięknym chóralem gregoriańskim. Koncerty okręgu chórów kościelnych cieszyły się dotychczas wielkim powodzeniem. Przypuszczając zatem należy, że i ten koncert zgromadzi wielkie rzesze miłośników śpiewu kościelnego. Bilety nabyte będzie można przy kasie w cenie od 50 gr do 2 zł.

Niebezpieczny więzień.

Dnia 10 bm. posterunkowy policji państwowej eskortował koleją ze Żnina do Bydgoszczy więźnia, 22-letniego Adama Ciabaszewskiego, zakutego w kajdanki. Między stacjami Żnin a Jaraszewo, więzień przybrał wobec posterunkowego wrogą postawę, mówiąc, „że choćby miał życie utracić, to eskortować się nie da“ i z temi słowy podszedł do okna, próbując je zakutymi w kajdany rękoma wybić. Gdy posterunkowy odciągnął go od okna, więzień rzucił się na niego z taką siłą, iż mimo zakucia w kajdany, stał się niebezpiecznym, dopiero po unieszkodliwieniu niebezpiecznego więźnia, dowiedziono go już bez przeszkód do Bydgoszczy.

Małoletni zbiegowie.

Dnia 30 ubiegłego miesiąca, wydalili się z domu państwa Majchrzaków, zamieszkałych w Poznaniu przy ulicy Patrona Jackowskiego 29 ich wychowanek, 14-letni Franciszek Wojciechowski, uczeń szkolny i dotychczas nie powrócił. Chłopiec pisał z Bydgoszczy do swych kolegów w Poznaniu list, w którym donosi, że znajduje się w Bydgoszczy, w towarzystwie jeszcze dwóch swoich kolegów: Henryka Wizy i Franciszka Tadeusza, którzy również razem z nim zbiegli z Poznania i że zamierzają wspólnie odbyć podróż naokoło świata. W Bydgoszczy zabawią jeszcze kilka dni, poczem udają się w dalszą podróż.

Rodzice i wychowawcy zbiegów, upraszając każdego, kto ich napotka, aby zechciał powiadomić o tem najbliższą policję, względnie zastrzymać i oddać ich w ręce władz policyjnych.

— **Zgłaszajcie dzieci niewidome i głuchonieme do szkoły!** W wykonaniu ustawy z d. 7 sierpnia 1911 r. o obowiązku szkolnym dzieci niewidomych i głuchoniemych, zowiąca się rodziców i opiekunów do zgłoszenia dzieci zdolnych do nauki i dostatecznie roz-

nych pracowały z całym zaparciem się siebie dla dobra gniazda i sprawy sokolej. W dyskusji nikt nie zabierał głosu, co jest dowodem, że wszystkie członkinie szczerze uznają wysiłki i trudy swych przodowniczek. Ustępującemu zarządowi udzieleno absolutorjum jednogłośnie.

Po pięciominutowej przerwie odbył się wybór nowego zarządu, w skład którego weszły pp.: **red. Teskowa** — prezeską, **prof. Albrychtowa** — zast. prezeski, **Stawińska** — drugą zast. prezeski, **Piotrowska** — sekretarka, **Hoffmannówna** — naczelniczka, **Szeliżanka** — skarbniczka, **Cholewianka** — zast. naczelniczki, **Wieczorkowa** — kierowniczką drużyny młodzieży, a następnie: **Sienkiewiczowa**, **Siuchnińska**, **Sobieszka**, **red. Bigońska**, **Musiałowa**, **Majowa**, **Dobrowolska**, **dr. Soboczyńska**. Chorążynią została wybrana p. **Sienkiewiczówna**, a do poczty sztandarowego pp.: **Lamęska**, **Kiernikowska** i **Mirówna**. Do komisji rewizyjnej weszły pp.: **Żuchowska**, **Musiałowa**, **Kapturkiewiczowa**, a do sądu honorowego pp.: **Olszńska**, **Cywińska**, **Kuczyńska**, **Gabrychłowiczowa**, **Żółkiewiczowa** i **Sikorska**. Delegatką na zjazd okręgowy do Grudziądza wybrano jednogłośnie prezeską p. **red. Teskową**. Stosownie do porządku obrad sekretarka p. **Piotrowska** przedstawiła program pracy na rok bieżący, a skarbniczka p. **Szeliżanka**, podała budżet na rok 1930 w dochodach i rozchodach w kwocie **1400 zł**, który walne zebranie zatwierdziło.

— **Dr. Majkowski o Kaszubach.** W niedzielę dnia 13 kwietnia br. o godz. 6 wieczorem w auli gimnazjum humanistycznego przy ul. Grodzkiej odbędzie się wykład p. **Prądy dziejowe wśród Kaszubów w ostatnich latach** p. dra Majkowskiego z Kartuz redaktora „Gryfa“, znakomitego znawcy ludu kaszubskiego.

Komitet organizujący odczyty o Pomorzcu uprasza o liczny udział.
Wstęp 50 gr, dla młodzieży 20 gr.

— **Stow. Nauczycielstwa Szkół Wydziałowych Koło Bydgoszcz.** Posiedzenie planarne odbędzie się w poniedziałek 14. bm. o godz. 20 w szkole wydziałowej żeńskiej. Porządek obrad: Referat: „Wychowanie fizyczne doby współczesnej“ kol. Kabaciński. „Rozwój kół krajoznawczych w Polsce“ kol. Pankowiak. Wolne głosy.

Zanotuj sobie do sprawunków świątecznych

1. gramofon
2. płyty

w firmie (9260)
„MUSICA“ właśc. Bracia Sokolowscy
Dworcowa 90.

PIANINA

tylko dobre gatunki
na dogodnych warunkach (9245)

„Musica“ Dworcowa 90

Pogrzeb ś. p. Franciszka Fiscoedera.

W ub. czwartek w rannych godzinach odbył się wspaniały pogrzeb dyrektora departamentu Ministerstwa Rolnictwa w Warszawie ś. p. Franciszka Fiscoedera. W pogrzebie tym wzięli udział liczni przedstawiciele władz rządowych, samorządowych, wojskowych oraz liczni krewni, znajomi, przyjaciele zmarłego oraz obywatelstwo m. Bydgoszczy. W smutnym tym obrzędzie pogrzebowym wzięli udział również minister Rolnictwa p. Leon Janja-Połczyński.

Audycja muzyczna Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy.

W ostatniej chwili przypominamy audycję muzyczną Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy, która odbędzie się w niedzielę dnia 13 kwietnia o godz. 12 w Teatrze Miejskim. W audycji biorą udział poraż pierwszy chór i orkiestra składająca się z uczniów Miejskiego Konserwatorium Muzycznego, dyryguje p. prof. Władysław Rączkowski. Program zawiera niedawno publikowaną sonatę Szarzyńskiego, mistrza polskiego z 17. wieku, Bacha koncert fortepianowy i Pergolesa słynne Stabat Mater. Bliższe szczegóły w programie. Bilety w cenie od 20 gr — 2 zł sprzedaje kasa Teatru Miejskiego. Czysty dochód przeznacza się na cele Bratniej Pomocy M. K. M.

— **Więcej wanien!** Podczas obrad budżetowych w Radzie Miejskiej wyrażono życzenie, aby w łaźni miejskiej na Szwedero- wie skasować część urządzeń natryskowych a wstawić za to więcej wanien. Funduszy na ten cel nie uchwalono, robota więc ma być wykonana — na kredyt.

— **Państwowe Gimnazjum Klasyczne w Bydgoszczy.** Dyrekcja zawiadamia, iż konferencja wywiadowcza w sprawie postępów w nauce i zachowaniu się uczniów odbędzie się w poniedziałek dnia 14 bm. Konferencja będzie połączona z wykładem lekarza szkolnego p. d-ra Kubczaka na temat: „Higiena wychowania domowego młodzieży szkolnej”. Początek konferencji o godz. 3,30 po południu w auli gimnazjum na II. piętrze. Zapraszając rodziców i opiekunów na konferencję, Dyrekcja prosi o przysięgę o punktualne przybycie.

— **Miejska szkoła handlowa.** Konferencja wywiadowcza dla rodziców i opiekunów w sprawie zachowania i postępów w nauce uczniów i uczenie odbędzie się w piątek, 11. bm. o godzinie 5,30 po południu.

— **Z nożem na żonę.** Dnia 7 bm. o godzinie 14-ej, policja ujęła i odprowadziła do aresztów policyjnych, znanego już z awantur Kazimierza K., który będąc w pijanym stanie, rzucił się z nożem na swoją żonę, która jednak uniknęła ciosu. Pijaka zatrzymano w aresztach aż do wytrzeźwienia.

Nowe władze Stanu Średniego.

W ub. czwartek dn. 10 bm. w sali Lengnina odbyło się walne zebranie Stanu Średniego, przy udziale 100 członków. Przewodził inż. Namysł z Poznania, który powitał członków, gości oraz przedstawiciela „Dzienn. Bydg.” red. H. Ryszewskiego.

Po sprawozdaniach prezesa okręgowego i zarządu kół miejscowych przystąpiono do wyboru nowych władz Stanu Średniego.

Prezesem tymczasowego zarządu okręgowego wybrano p. Kozłowskiego, sekretarzem p. inż. Piszczka, prezesem nowego zarządu Koła Bydgoszcz wybrano jednogłośnie dr. Kantaka, wiceprezesami pp.: insp. Bojankowskiego i Ja-

Proces działaczy i skautów niemieckich posadzonych o zdradę kraju.

Bydgoszcz, 11 kwietnia. Dziś o godz. 9 przed południem rozpoczął się w tu- tejszym sądzie okręgowym głośny proces prof. Heidelecka i skautów niemieckich, których „Deutschtumbund” przemycił na ćwiczenia do obozów pod Berlinem. Skauci tzw. Pfadfinderzy - tropiciele zaopatrywani byli w Gdań- sku w paszporty niemieckie i drogą o- krężną docierali na miejsce przeznaczenia. Na ławie oskarżonych zasiadają: 1) prof. Heideleck Fryderyk, kierownik centrali niemieckiej w Bydgoszczy, 2) Krauze Fric, 3) Witzleben Eryk, 4) Jenner Waldemar, 5) Scholz Jan, 6) Schmidt Otton, 7) Seiler Jadwiga, 8) Doberman Paweł — kierownik sekcji szkolnej, 9) Arendt Leon jun. i 10) Winkelhausen Wilhelm (ze Starogardu). Na

rozprawie przewodniczy dyrektor są- du dr. Radłowski, oskarża prokurator dr. Kuziel. Biegłymi są jeden wybitny znawca spraw politycznych mniejszości oraz drugi ze sztabu generalnego.

Jako obrońcy sprowadzeni zostali ze strony niemieckiej adwokaci - postowie dr. Spitzer i Śmiarowski. Na rozprawę przybyło kilku dziennikarzy niemieckich pomiędzy którymi znajdują się Niemcy berlińscy, przedstawiający się za korespondentów prasy zagranicznej. Wszyscy oskarżeni na zapytanie przewodniczącego sądu oświadczają, że nie władają dostatecznie językiem polskim.

Proces potrwa kilka dni. Szczegółowe sprawozdania z rozprawy będziemy po- dawali od jutra poczynając.

— **Na Dom Starców** 100 zł złożyli robotnicy i robotnice Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych w Bydgoszczy z okazji imieniny dyrektora p. Leona Nowickiego.

— **Polskie Stow. Przyjaciół Pokoju.** Zebranie plenarne w sobotę o godz. 1/6-ej w salce fizykalnej gimn. humanistycznego, ul. Grodzka 9-10.

— **Dyrekcja Seminarjum Naucz. Żeńskie- go** w Bydgoszczy (ul. Zduny 1) donosi, że konferencja informacyjna dla rodziców u- czenie seminarjum i dzieci szkoły ćwiczeń odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 12 w południe. Na konferencji wygłosi lektorka szkolna p. dr. Irena Umbreitówna wykład na temat: „Szczepienie ochronne przeciwko szkarlatynie i dyfterji”, nadto będzie poru- szona sprawa Komitetu Rodzicielskiego.

— **Na święcone dla Ociemniałego Żołnierza** 25 zł złożył kabaret „Oaza” przy ul. Pomorskiej.

— **Falszywe weksle w obiegu.** W ostatnich dniach pojawiły się w obiegu falszywe weksle, wystawione przez jakąś nieistniejącą firmę „Ka- rol Hahn, Sp. z o. odp. Bydgoszcz”. Jako ży- ranci podpisani są „Oskar Majde, Wilno”, „Arzt” i inni. Jak stwierdzono, falszerem weksli jest niejaki Tomasz Ozdobiński wraz ze swą kochanką Aleksandrą Rolak, którzy ulotnili się w niewiadomym kierunku. Podając powyższe do wiadomości, ostrzegamy przed przyjmowaniem tych weksli.

— **Pijany kierowca autobusu.** Dnia 7 bm. o godz. 13,15 właściciel autobusu PM. 52798, jadąc swoim autobusem w stanie pijanym, najechał na przystanku autobusowym przy ul. Hermana Frankego na autobus p. Remleina z Solca Kujawskiego, który dosyć mocno uszkodził. Następnie w ulicy Jagiellońskiej najechał na do- rżkę stmochodową nr. 66, którą również mocno uszkodził. Wypadku w ludziach nie było. Aby zapobiec dalszym ewtl. groźniejszym wypadkom, pijanego kierowcę autobusu odestawio- no do aresztu policyjnego, celem wytrzeźwienia a autobus do garażu straży pożarnej.

— **Ujęty oszust.** Policja ujęła 28-letniego Konrada Baranowskiego, zamieszkałego przy ulicy Wysokiej 15, który legitymując się falszy- wą legitymacją kolejową i czapką kolejarską, w jaką się nieprawie przystrajał, wyłudzał od firm towary na weksle. Ostrzegliśmy swego czasu firmy przed tym ptaszkiem.

Małoletni przestępcy.

Dnia 8 bm. przychwycono na gorącym u- czynku kradzieży w składzie firmy Rosenkranz przy ulicy Długiej, 12-letniego Jana L. Policja śledząc dalej, wykryła jeszcze trzech małolet- nich chłopców, którzy wspólnie z pierwszym chodzili po składach i pod pozorem zakupów, dopuszczali się kradzieży.

Ładnie wychowują rodzice swoje dzieci, bo czegoś w przyszłości można się spodziewać po tych chłopcach, jeżeli już w tak młodym wieku kierują się na kryminalistów. Czy nie należa- łoby, zamiast tych małoletnich, pociągnąć do odpowiedzialności rodziców, za złamanie życia tych dzieci.

— **Zabawę wiosenną** urządza Towarzy- stwo Zjednoczonej Czeladzi dnia 20 bm. o godz. 20 w sali „Strzelnicy” przy ulicy To- ruńskiej. Przygrywać będzie doborowa or- kiestra. Wstęp tylko za zaproszeniami. Czy- sty zysk przeznacza się na bezrobotnych członków.

— **Ostrzeżenie.** Niejaki Bronisław Baldow- ski, bez zawodu i bez stałego miejsca zamiesz- kania, obchodzi różne firmy i podając się za kupca, pobiera od nich różne towary, rzekomo do komisowej sprzedaży. Otrzymawszy towar, Baldowski ułania się, nie zwracając firmom ani towaru, ani pieniędzy. Poszkodował on w ten sposób już wiele firm. Podając powyższe do wiadomości, ostrzega się przed Baldowskim.

— **Poszukiwany za zbrodnię kradzieży.** Wła- dze policyjne i prokuratorskie poszukują 20- letniego Bronisława Nehringa, bez stałego miej- sca zamieszkania, który po dokonaniu zbrodni kradzieży zbiegł w niewiadomym kierunku. Po- dając powyższe do wiadomości, ostrzega się przed tym osobnikiem i uprasza każdego, aby w razie napotkania, zechciał go oddać w ręce najbliższych władz bezpieczeństwa publicznego.

ZE SPORTU.

T. G. „Sokół” IV i „Sokół” VII

Decydujący mecz w piłkę koszykową o mi- strzostwo Okręgu V. odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godz. 20, w sali przy ul. Kordeckiego.

Koszykówka w szkole.

W dniu 7. bm. odbyły się zawody pomiędzy Państw. Szkołą Przemysł. — Miejską Szkołą Handlową z następującym wynikiem 14:18 (7:10).

Skład drużyny M. S. H.: Żółkiewicz, Szcze- pankiewicz, Kurdelski, Kasprzak, Gapiński.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież kur.** W nocy z 5 na 6 bm. specjaliści złodzieje włamali się do chlewa An- toniego Harli przy ulicy Gajowej 39, gdzie skra- dli 5 kur. Też samej nocy włamali się nie- znani złodzieje do chlewa p. Barbary Abramow- icz przy ul. Ujejskiego 23, gdzie skradli dwie kury.

— **Kradzież obuwia i skór.** W nocy z 7 na 8 bm. nieznani sprawcy włamali się zapo- mocą wyłamania drzwi do składu obuwia Harsza Chaba przy ul. Podwałe 2 i skradli więk- szą ilość różnego obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego, kilkadziesiąt par cholewek oraz kilkadziesiąt kilogramów skóry, wartości prze- szło 1600 zł. Dochodzenia prowadzi policja śledcza.

— **Kradzież rur wodociagowych.** Dnia 7. bm. skradziono z nieruchomości i na szkodę pani Idy Bruskiej przy ul. Pomorskiej 36, pewną ilość rur oliwianych wodociagowych. Sprawcę w osobie Fryderyka R., zamieszkałego przy ul. Gdańskiej 50, przytrzymał, któremu też skradzione rury zostały odebrane i zwrócone poszkodowanej.

— **Włamanie i kradzież kur.** W nocy z 6 na 7 bm. nieznani złodzieje włamali się z pomocą podrobionego klucza do fabryki musztardy i uctu p. Palińskiego przy ulicy Pod Blankami i skradli rury z cyny angielskiej, wartości 300 złotych.

— **Ujęto 2 pijaków, 1 żebraka i 1 niewiastę** za przekroczenie policyjno- obyczajowe.

Mydło Mixa

najlepsze —
najtańsze

Postrzelony kulą rewolwe- rową na ulicy Dworcowej.

Dn. 11 bm. około godz. 4 nad ranem zgło- sił się do urzędu policji Jan Kokosiński do- nosząc, że brat jego Stanisław Kokosiński zamieszkały przy ul. Żmudzkiej 1, przecho- dząc ul. Dworcową, został przez nieznanego dotychczas sprawcę postrzelony kulą rewol- werową w międzykrocze. Zawezwane pogo- towie ratunkowe odwozło rannego do szpi- тала św. Florjana, gdzie stwierdzono, że po- strzał nie zagraża życiu Kokosińskiego. Bli- ższe szczegóły, których narazie brak, zapo- damy w numerze następnym.

Kto wygrał na loterji?

W 30 (ostatnim) dniu ciągnięcia V klasy 20 polskiej loterji państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

1) **Premja 250 000 + 15 000 padła na nr. 11415.**

2) **Premja 150 000 + 500 padła na nr. 104742.**

15 000 zł na nr. 52433.

10 000 zł na nr. 143497.

5 000 zł na nr. 6283.

3 000 zł na n-ry: 15363 63549 76195 94496 106493 16938 179004 197588.

2 000 zł na n-ry: 102907 185515.

1 000 zł na n-ry: 20923 33629 46632

53835 62425 77967 82768 90785 18131 93479

99420 106121 127377 158588 160552 169632

175560 190760 199445 203167.

600 zł na n-ry: 19216 32308 88377 106608

111428 154868 163369 193956 203832.

500 zł na n-ry: 908 1226 1842 3712 6085

6500 6653 6714 9633 11180 12379 13536

14097 15184 16474 16548 17389 19759 20029

20672 23484 23508 23782 24694 27037 27424

27646 27837 31770 31794 31904 32550 33099

34246 35606 37695 38447 38683 42041 43287

43592 45491 48213 49559 51330 52181 54065

55985 62525 63678 64785 64888 66543 66988

72783 73509 73678 74799 74807 75073 75279

75636 77982 79076 79654 79669 80130 81360

81666 82292 84899 85476 85831 86576 87434

88778 90665 91144 91317 92963 93542 94689

94869 95356 96097 100468 100566 101863

102619 104065 105005 106791 107291 107415

108229 108377 109032 109833 110104 110574

112465 112914 114526 115569 116117 117523

125383 126123 126405 128078 128768 129521

129912 130907 132193 133241 133342 135793

135939 136509 136911 137076 137388 137496

138864 139100 139351 142260 142316 143538

143559 143842 146588 150978 151379 151764

152098 152349 153771 156790 157123 15990

160893 160940 162551 168396 169680 171118

172354 172702 172971 172984 173452 174379

176929 177364 177384 177490 178390 179468

180271 181865 181893 182564 184890 185992

186807 187135 187718 188886 189438 190049

190096 192739 193003 193911 195108 195520

195823 200355 200652 201071 201875 202265

203711 203936 204413 205449 206876 207000.

Mniejsze wygrane oraz stawki są do przejrzenia w Kolekturze Loterji Państwowej

„USMIECH FORTUNY”
Bydgoszcz, Pomorska 1,
tamże wypłata wszelkich wygranych
oraz zamiana stawek na nowe szczę-
śliwe losy. 5885

Średnia dochodowość w zawodzie gospodnio-szynkarskim.

Wielkopolska Izba Skarbowa ustaliła na rok bieżący czysty zysk hoteli na 25%, restauracji z wyszynkiem na 20%, kawiarni 18%, ja- dłodajni bez wyszynku 15%. Stowarzyszenie Restauratorów bydgoskich na posiedzeniu swem dnia 10 bm. przeprowadziło na ten temat ankietę, przyczem wszyscy przysli do zgodnych wniosków, że z powodu braku gotówki frek- wencja w lokalach jest bardzo słaba, większość lokali świeci pustkami. Za pośrednictwem tu- tejszej Izby Handlowej zwrócono się wobec tego z prośbą do Izby Skarbowej o zmniejszenie podatku dochodowego, biorąc pod uwagę, że

zysk wynosi faktycznie tylko 15% w hotelach, 15% w restauracjach z wyszynkiem, 10% w ja- dłodajniach bez wyszynku a 15% w kawiarniach.

Dla ożywienia interesu Stow. Restauratorów zwróci się do władz i organizacji turystycz- nych z prośbą o zapraszanie do Bydgoszczy i jej okolic wycieczek: zagranicznych i krajo- znawczych.

Pod koniec zebrania zademonstrowano członkom Stowarzyszenia szybkie gotowanie w nowo wynalezionych garnkach „Fruco”. Pró- ba wypadła nadspodziewanie.

Pończochy, trykotáže, rękawiczki i towary krótkie

kupuje się najtaniej w oddziale detalicznym hurtowni

A. i W. Zietak

Bydgoszcz, ulica Mostowa 4.

Kradzież łodzi. Dnia 10 bm. pomiędzy godziną 13 a 16 skradziono przez nieznaną sprawców na szkodę Młynów Powiatowych w Bydgoszczy, łódkę, znajdującą się na Brdzie, przy młynach, wartości 200 zł.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Wyświetla najpotężniejszy film „Wielkiego Douga” p. t. „Miasto cudów” (Gaucho), osnuty na ile pewnego zdarzenia w świętym mieście argentyńskim, gdzie żył i nawrócił się największy rozbójnik wszystkich czasów „El Gaucho”. W roli głównej żywiłowy Douglasa Fairbanks.

KRYSTAL. Dziś premiera emocjonującego dramatu kobiety dojrzalej, rozkochanej w młodym poruczniku, p. t. „Gdy kobieta się zapomni...”; realizacja filmowa głośnego utworu scenicznego H. Bataille'a „Madame Colibri”. Akcja toczy się w pałacach arystokracji francuskiej oraz w Algierze. W rolach głównych: Marja Jacobini i Frank Lederer. Obraz najnowszej produkcji francuskiej.

MARYSIENKA w dalszym ciągu wyświetla doskonały podwójny program, składający się z dramatu p. t. „Pokusy Broadway'u” i farsy p. t. „Słodcy grzechu”.

NOWOŚCI wyświetla z niebywałym powodzeniem arcydzieło filmowe p. t. „Tragedja księżniczki Nedelkow”, w którym występują gwiazdy filmu: Ljana Haid i Marcela Albani. Dramat ten ilustruje wstrząsające przeżycia arystokracji rosyjskiej. Nadprogram wesoła farsa p. t. „Zakochany bokser”.

OKO w dalszym ciągu wyświetla dramat pt. „Największa ofiara kobiety”. Na scenie występy artystyczne. Następny program „Ostatnia maska”, dramat w 10 aktach.

PAW wyświetla wielki dramat wschodni w 10 olbrzymich aktach p. t. „Dziewica z Kairu”. Główne role odtwarzają: Harry Liedtke i Marja Jacobini, którzy doskonale wywiązali się ze swego zadania. Treść tak cudowna, iż widz jest całkowicie przejety toczącą się akcją. Orkiestra dostosowana do programu; specjalne wschodnie motywy. Na scenie rewja.

WOJSKOWE wyświetla wspaniały obraz pt. „Karjera panny Dodo”. W roli głównej Harry Liedtke. Nadprogram tygodnik Paramountu i arcywesoła komedia w 2 aktach. Dla młodzieży do lat 17 niedozwolone.

Ostrzeżenie.

Policja tutejsza otrzymała drogą poufną wiadomość, że pewna szajka włamywaczy zamierza w dniach najbliższych dokonać włamania do jednego z większych składów jubilerskich w Bydgoszczy. Szajka ta ma być podobno bardzo dobrze zaopatrzona w odpowiednie narzędzia.

Policja podając powyższe do wiadomości, ostrzega pp. jubilerów, aby mieli się na ostrożności i o wszelkich podejrzanych objawach donosili natychmiast policji śledczej.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

WYRZYSK.

Zebrań Koła Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 12,30 w południe w sali „Domu Polskiego”, na które wszystkich członków i sympatyków zaprasza zarząd.

Referent przybędzie z Bydgoszczy.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Posiedzenie Zarządu Okręgowego

odbędzie się w piątek o godzinie 6,30 wiecz. w sekretarjacie.

Na porządku obrad poza sprawą zarobkową ważne sprawy organizacyjne. Udział każdego członka zarządu konieczny.

Bigoński, przewodniczący.

Zebrań Ch. Z. Z. filii metalowców odbędzie się w sobotę, dnia 12 kwietnia br. o godzinie 6,30 w lokalu p. Blocha przy ul. Jana Kazimierza (naprzeciw sądu okręgowego).

Zebrań rzemieślników rolnych powiatu wyrzyckiego odbędzie się w niedzielę, dnia 13-go kwietnia br. o godz. 12,30 w południe w lokalu Domu Polskiego w Wyrzysku.

Zebrań Ch. Z. Z. filii komunalnej nie odbędzie się z powodu konferencji w magistracie.

Z życia towarzystw.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Zebranie Komisji Imprezowo-Gospodarczej dziś w piątek, o godz. 8,15 w hotelu Lengninga. Uprasza się o komplet.

Tow. Kult.-Oświat. Kobiet im. Dąbrowski. Zebranie w niedzielę, 13 bm. o godz. 5, w lokalu „Złoty Róg”, Grunwaldzka 14.

K. S. „Polonia”, sekcja P. N. N. M. Schadzka informacyjna w sprawie niedzielnych zawodów w piątek o godz. 19, w miejskiej sali gimnastycznej, gdzie równocześnie odbywa się gimnastyka.

Katol. Tow. Rob. Polskich parafii św. Wincentego à Paulo. Miesięczne zebranie w niedzielę 13 bm. zaraz po nieszporach, w sali Zakładu XX. Misjonarzy przy ul. Ossolińskich, na które wszystkich członków i gości uprzejmie zaprasza się.

Stow. Służby żeńskiej pod wezw. św. Zyty. Zebranie miesięczne w niedzielę, 13 bm. o godzinie 5 po południu w szkole Sienkiewicza.

Tow. śpiewu „Lutnia”. Dziś lekcja śpiewu o godz. 8,15 wiecz.

Tow. Obywateli Małe Bartodzieje i Zimne Wody. W niedzielę 13 bm. o godz. 3 po poł. w sali p. Komarnickiego, ul. Toruńska 112, miesięczne zebranie, na które zaprasza się członków i gości.

Stow. Pań Pracujących w Handlu i Konfekcji. Zebranie plenarne w poniedziałek 14 bm. o godz. 7 wiecz. w biurze parafjalnym przy kościele św. Trójcy.

Zrzeszenie Adeptów Gry Filmowej. W poniedziałek 14 bm. w górnej sali Resursy Kupieckiej o godz. 19-ej zebranie miesięczne. O liczne przybycie członków oraz gości prosi zarząd.

Nadzwyczajne walne zebranie T. G. „Sokół” III. Zgodnie z uchwałą plenarnego zebrania z dnia 8 bm. oraz zgodnie z artykułem 22b i 23 statutu Towarzystwa Gimnastycznych „Sokół”, zwołujemy na godzinę 19,30 w pierwszym terminie, i na godzinę 20-tą w drugim terminie, w dniu 23 bm. do sali hotelu Lengninga, nadzwyczajne walne zebranie T. G. „Sokół” III. W Bydgoszczy i wzywamy wszystkich członków do obowiązkowego przybycia.

Baczność, hodowcy kanarków „Trel”. Miesięczne zebranie w niedzielę 13 bm. o godz. 18 w restauracji p. Szarańskiej przy ul. Hetmańskiej róg Kaszubskiej. Zaprasza się wszystkich niezrzeszonych hodowców kanarków miejscowych i zamiejscowych.

Tow. Hod. Kóz, Królików i Drobit. Mies. zebranie 13 bm. o godz. 17, w sali „3 Maja”, przy Placu Piastowskim.

Tow. Katol. Abstynentów. Zebranie w niedzielę, 13 bm. o godz. 5 po poł. w salce przy kościele św. Trójcy.

Koło śpiewu „Chopin”. Lekcja nadzwyczajna w piątek 11 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Kleinerta.

Tow. Czeladzi Katol. przystępuje w niedzielę dn. 13 bm. w kościele Farnym o godz. 8, do wspólnej Komunii św. pod sztandarem. Zebranie w środę 16 bm. nie odbędzie się.

S. M. P. „Promyk”. Zebranie plenarne oddziału starszych w niedzielę 13 bm. po Gorkich Żalach.

K. S. „Iron”. Plenarne zebranie w piątek, 11 bm. o godz. 20 w lokalu „Złoty Róg”.

Tow. Powst. i Wojaków Bielawy Skrzetusko. W związku z mającym się ku końcowi strzelaniem o nagrody, w lokalu p. Bosiaczkiego ul. Gdańska, uprasza się Szanownych sympatyków tegoż sportu o przystąpienie do decydującej walki, celem osiągnięcia pierwszego miejsca. Rozstrzelanie odbędzie się dnia 16 bm. w godzinach wieczornych, potem nastąpi wydanie nagród zwycięscym.

Bydg. Tow. Kolarzy. Zebranie 12 bm. o g. 19 w lokalu p. Sechawer przy ul. Pięknej 17. Z powodu wycieczki do Torunia obecność wszystkich członków konieczna.

„Sokół” IV. Bielawy. Ćwiczenia odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 17,30 na boisku treningowym za stadionem miejskim.

K. S. „Polonia” Oddział seniorów. Ćwiczenia wyłącznie dla seniorów co wtorek i piątek od godz. 20,30—22 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego.

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Table with columns for goods (e.g., Pszenica, Zyto) and prices (e.g., 38,00—38,50, 21,75—21,25). Includes subheadings like 'Cena za 100 kg' and 'Bydgoszcz dnia 10. 4. 1930 roku'.

Cedula urzędowa głędy pieniężnej w Poznaniu.

Table with columns for financial instruments (e.g., POZNAŃ, dnia 10 kwietnia 1930 roku) and values (e.g., 50,00—54,00, 45,00—00,00). Includes a note 'Tendencja: Bez zmiany'.

Table with columns for bank exchange rates (e.g., Bank Polski, dolary amerykańskie) and rates (e.g., 8,86—8,87, 43,23).

Giełda warszawska

Table with columns for securities (e.g., Papiery Państwowe i obligacje) and values (e.g., 122,25 122,75 000,00).

Table with columns for bank shares (e.g., Bank Polski, Bank Handlowy) and values (e.g., 168,00—163,25, 000,00—117,00).

Stan wody na Wiśle dnia 11 4. br.:

Table with columns for river gauging stations (e.g., Zawichost, Warszawa, Płock) and water levels (e.g., 1,64, 1,76, 1,76).

Drogerja pod Gwiazdą

Rok założ. 1906 ul. Dworcowa 13 Telefon 1252

Otwarcie mego interesu

który po pożarze został odniedziony.

Umaga: Uszkodzone przez pożar towary sprzedam w cenach najniższych.

Polecając się nadal Szan. Klienteli, proszę o poparcie i kreślę z pomóżaniem

Ignacy Kolega.

Gramofony Polihimnja

wzbudzają ogólny zachwyt.



Płyty Ostatnie Nowości

Wielki wybór krajowych i zagranicznych.

J. DZIEMBOWSKI Bydgoszcz, Dworcowa 1. Tel. 21-67.

Licytacja samochodu

przy ulicy Sienkiewicza nr. 20a, w warsztacie.

W poniedziałek, dnia 14 kwietnia br. o godzinie 11-tej przed południem sprzedawac będę w sprawie spornej:

samochód ciężarowy

marki „Chevrolet” 4 cylindrowy, gotowy do jazdy.

Michał Piechowiak

zaprzyślony licytator i taksator. Długa 8. Tel. 1631

Sprzedaz przymusowa.

W dniu 12 kwietnia 1930 r. o godzinie 10-tej przed południem sprzedawac się będzie przy ulicy Jagiellońskiej 23, wchod z ul. Konarskiego, najwięcej dającym za gotówkę:

100 koszul wierzchnich męskich dobrego gatunku, różnego koloru.

3 maszyny do szycia i kasę żelazną.

99) II Urząd Skarbowy Podatk. i Opł. Skarbowych.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 12. IV. 1930 r. o godz. 3-ciej po południu sprzedam przy ul. Pomorskiej nr. 60, w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu oraz natychmiastową zapłatą: całkowite urządzenie gabinetu męskiego, salonika oraz pokoju gościnnego. Przetarg odbędzie się nieodwołalnie. (932) Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 14 bm. o godz. 9/2 przed poł. przy ul. Wieżowej 10 w firmie „Przewóz” sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: Jadalnię na 12 osób, w stylu gdańskim. Przetarg odbędzie się nieodwołalnie. Pietruszewski, kom. sąd. Poznań W. Garbary 83.

Przetarg przymusowy.

Dnia 12 kwietnia br. o godz. 3-ciej po połud. sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą w Augustowie w majątności p. Krzemińskiego ca. 110 kbm. drzewa brzoźowego, sosnowego, dłużyce.

Kucharz, kom. sądowy.

Sklep Wyrobów Skórzano-galanteryjnych jak:

portfele, portmonetki, papierosnice, torebki damskie, nesesery, walizki do podróży, manicury itd.

Wyroby skórzane

Zakładów Wychowawczych w Miejsu Piastowym Gdańska 18. Bydgoszcz Tel. 1000 Przyjmujemy wszelkie reparacje. 9314

Dla tartaku na Pomorzu na wsi poszukuje się bezwzględnie dzielnego, energicznego, starszego, niezdanego

pomocnika tartaczego

który znać musi wszelkie prace około przetarcia, sortowania i ładowania drewna i który zastąpić może kierownika. Język niemiecki pożądany. (5183)

Oferty z opisami świadectw oraz warunkami skierować pod „Tartak” do filii Dzien. Bydgoskiego.

Tanie mięso

Table with columns for meat cuts (e.g., Sadło, Podłędwica) and prices (e.g., 1,70 za funt, 1,80 za funt).

Export Bacon Zbożowy Rynek 11.

Maszyna

do pisania, podróżna używana, okazynie na sprzedaż. Chopina 10, tel. nr. 865. (9316)

Manekiny

5 sztuk nowych na sprzedaż. Chopina 10, tel. 865. 9315

W czwartek dnia 10 bm. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza nigdy niezapomniana matka, siostra, szwagierka, ciocia s. p.

z Kubiaków

Władysława Soberska

przeżywszy lat 53, o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Mąż, córka, syn i rodzina.

Bydgoszcz, Gniezno, Warszawa, Berlin.

Ekspozycja zwłok nastąpi w niedzielę popołu, o godz. 5-ej z kaplicy nowego cmentarza. (9296)

Dnia 9 kwietnia 1930 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach moja ukochana córeczka, siostrzyzeczka, kuzynka, ciocia i wnuczka s. p.

Helenka Jaśniewska

w 9 wiosnie życia, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona Matka i Rodzina.

Bydgoszcz, dn. 10. 4. 30. ul. Poznańska 20.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 12. 4. 30. r. o godz. 8 1/2 z domu żałoby na stary cmentarz. (9297)

W dniu 28. kwietnia br. o godz. 10-tej rano odbędzie się na składnicy celnej (gmach Ekspedycji Towarowej) sprzedaż licytacyjna zalegających towarów: (9277)

części rowerów, krążki szlifierskie, wyroby z szkła, guziki, silnik, krochmal, narzędzia, części maszyn, fornieri, filc maszynowy, tektura, części pianin i inne drobne towary.

Blisze dane w ogłoszeniu wywieszonym w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towaru przed terminem licytacji najpóźniej do godz. 9,30, bowiem stracą prawo rozporządzenia towaru. **Urząd Celnym Bydgoszcz.**

Przetargi przymusowe.

W sobotę, dnia 12-go o godz. 10-tej sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę przy ulicy Kujawskiej 4 w podwórzu:

lustro z podstawą, umywalkę z lustrem i 2 nocne stoliki.

Przy ul. Podwale 1 w podwórzu o godz. 14-tej: większą ilość form kamiennych i metalowych do wyrobów cukierniczych i regal. (9333) **Wałkiewicz, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.**

KONKURS

Zarząd Drogowy Wydziału Powiatowego w Bydgoszczy

wyda na warunkach najkorzystniejszych loco budowa następujące

dostawy materiałów drogowych

potrzebnych do remontu dróg w roku bieżącym:

Nazwa drogi	Odcinek drogi od klm. do klm.	Ilość w m ³			
		kamienia polnego	ziwirn	brukowca	piasku
Toruń—Bydgoszcz	66,5—67,6	462	110	—	—
	74,1—77,9	1596	380	—	—
Bydgoszcz—Nakło	100,964—102,1	324	114	—	—
Inowrocław—Bydgoszcz	34,5—35,2	—	70	—	—
Bydgoszcz—Świecie	17,3—18,1	—	80	—	—
Szubin—Bydgoszcz	12,3—13,0	—	70	—	—
Bydgoszcz—Koronowo—Sepolno	6,5—8,3	—	162	—	—
	16,3—16,9	—	63	—	—
	20,5—21,5	—	48	486	447
	34,0—34,5	180	45	—	—
Bydgoszcz—Sitówiec	4,7—5,2	—	45	—	—
	12,8—14,0	—	108	—	—
Koronowo—Kotomierz	8,5—9,5	—	90	—	—
	16,4—18,0	540	144	—	—
	18,8—19,479	—	62	—	—
Fordon—Włuki	24,3—24,7	—	36	—	—
	ogółem	3102	1627	486	447

Oferty zapieczętowane na dostawę powyżej wymienionych materiałów odcinkami lub w całości nadsyłać należy do dnia 22 kwietnia br. do godziny 12-tej pod adresem Powiatowego Zarządu Drogowego w Bydgoszczy, ul. Słowackiego 3, dokąd należy się również zwracać po bliższe informacje i warunki dostaw. Informację udzielać będą również poszczególne drogomistrzowie pp. Balcer w Makowarsku, Kapela w Koronowie, Jakubowski w Oplawcu, Siewert w Bydgoszczy, ul. Fordońska 77, Marciniak w Myślęcinku, Ziółek w Stryzku p. Brzoza i Zimnicki w Krapiewie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 kwietnia br. o godz. 13-tej w obecności ewentl. przybyłych oferentów. Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta i oddania dostawy wymienionych powyżej materiałów z wolnej ręki niezależnie od wyników przetargu.

Przewodniczący:

(—) Dr Bereta.

5368

Na raty
miesięcznie
EXPRESS 20 zł.

Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Kto

napisze imię, nazwisko miesiąc urodzenia, otrzyma darmo broszurę określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Pozna kim jest, kim być może. Warszawa — Redakcja „Wiedza Tajemna” skrzynka pocztowa 571. Zajączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. (8185)

Wapno

świeże nadeszło.
August Appelt
materiały opalowe i budowlane
Naruszewicza 5.
Tel. 109. 9094

Uruchomiłem tartak i heblarnię

5116) **Feliks Kaczorek**
NAKŁO n/N. ul. Hailera 110. Telefon 200

RAKIETY TENISOWE

w wielkim wyborze oraz wszelkie przybory do ten., dobre naciagi i reperacje szybko i tanio z gwarancją za fason i stałość naciagu. — Ceny reklamowe. — Dogodne warunki spłaty. — Otwarte cały dzień. (9018)

B. PAUL, ul. Piotra Skargi 3.

Baczność



Po znacznie niższych cenach sprzedają przy ul. Jagiellońskiej 36a naprzeciw Rzeźni Miejskiej

odpady od szwin eksportowych, wszelkie inne gatunki mięsa

oraz **szynki i kiełbasy wielkanocne.**

2.000.000 cegieł

i kil. nowego formatu

dobrze wypalonych ma natychmiast do oddania firma **B. Kenfzer i Ska w Bydgoszczy** ulica Gdańska 149, telefon 1315. (5313)

Dwa duże pokoje

w centrum miasta na parterze z oddzielnym wejściem odstąpię na biura handlowe od 1-go kwietnia br. Zgłosz.: Marszałka Focha 75, parter lewo. (5288)



Ponad 70.000

radiosłuchaczy zdecydowało, że odbiornik

TELEFUNKEN 40

z głośnikiem

ARCOPHON

daje przy prostej

obsłudze najlepszy

i najwierniejszy odbiór.

TELEFUNKEN

Żądacie bezpłatnej demonstracji w następujących firmach:

Bydgoszcz: W. Buchholz ul. Gdańska 150/151

B. Jączkowski ul. Gdańska 17

Chodzież: Bracia Jasielscy ul. św. Barbary 1

Gnieznowo: St. Marcewski ul. Buhl, ul. Kurowska 2

Inowrocław: A. Buhl, ul. Kurowska 2 „Światło” ul. Dworkowa 4a

Kcynia: A. Rosseck

Koronowo: M. Suda, Rynek

Mrocza: A. Hinz

Niezychowo: Zakłady Przemysłowe „Feston”

Strzelno: Fr. Tornow

Szamocin: Fr. Tornow

Żnin: W. Hernet.

Magistrat miasta Bydgoszczy - Wydział IX Oddział Kanalizacji i Wodociągów ogłasza niniejszem:

przetarg ofertowy

na wykonanie: **robót instalacyjnych**

przy przyłączeniach wodociagowych i kanalizacyjnych.

Odnosne warunki i formularze można odebrać w registraturze tut. Urzędu ul. Jagiellońska nr. 38 pokój 20 za opłatą 2 zł.

Oferty w zapieczętowanej kopercie należy złożyć **do godz. 12-tej dnia 17. IV. br.** w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta. (9276)

Bydgoszcz, dnia 8 kwietnia 1930 r.

Magistrat Wydział IX

(—) Inż. Ed. Tubielewicz, p. o. decernenta.

Zarząd Letniska Ociemniałych Żołnierzy R. P. w Ziemiach-Nowych, powiat Kościan ogłasza

KONKURS

na stanowisko kierownika Letniska i zarazem lektora, znającego się również na księgowości gospodarce.

Wynagrodzenie 150,— zł. miesięcznie, wolne utrzymanie oraz mieszkanie. Pierwszeństwo emerytowani pedagodzy. Posada od 15 maja do 1 października. Zgłoszenia do Związku Ociemniałych Wojaków, Bydgoszcz, 3 Maja 13. 9323

Baczność - Zastępcy!

Poszukujemy zdolnych zastępców dla naszego oddziału obligacyj do sprzedaży papierów premjowych państwowych na bardzo dogodnie spłaty miesięczne. **Ofiarujemy** najwyższą prowizję w gotówce, ewentl. stałą pensję miesięczną i wszelkie możliwe udogodnienia. (9258)

Prosimy skierować oferty na adres: **skrytka pocztowa Nr. 304, w urządzie poczt. Lwów 1.**

Większa introligatornia wstawi natychmiast

UCZNIA

syna uczciwych rodziców, mającego do zawodu **introligatorskiego** zamierzającego. Zgłoszenia z życiorysem i odpisem ostatniego świadectwa szkolnego należy złożyć w adm. Dz. Bydg. pod „Uczeń introligatorski”

5719

Swieża za pasem! - kup
wódki, likierów i win krajowych
„Rektyfikacji Warszawskiej”!

9256

Fotografia 5420
legitymacyjna 1 zł. poleca
„Wiola”, Marszałka Focha 11.

Wózki
dziecięce najnowsze modele
poleca Fabryka Wózków
Dziecięcych „Sport”, 3 Ma-
ja 19, tel. 7. Wykonuje re-
paracje. 5419

Józef Metelski
Bydgoszcz, ulica Długa
poleca po cenach niskich
pończochy, skarpetki, kra-
waty, kołnierzyki, rękaw-
iczki, koronki, fartuchy,
bieliznę oraz różną galan-
terję. 9328

Przetarg przymusowy.
W sobotę dnia 12. IV. 1930 r. o godz. 1-szej
po poł. sprzedam w składnicy firmy „Rawa” przy
ul. Sniadeckich nr. 19, w drodze publicznego
przetargu za gotówkę najwięcej dającemu: (9319)
motor elektr. (3 konny) lampę wiszącą.
Przetarg odbędzie się niedowolnie.
Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.
W sobotę, dnia 12. IV. 1930 r. o godz. 2-giej
po południu sprzedam przy ul. Sienkiewicza nr. 20,
w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwię-
cej dającemu oraz natychmiastową zapłatą:
piano, bufet, kredens i kanapę.
Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy. 9320)

Materace patentowe - Materace nakładane - Garnitury klubowe - Kanapy - Łóżki
ulica Gdańska nr. 157, III podwórze
Bydgoska Fabryka Mebli Wyścielanych Tow. z ogr. por.
Materace patent. oddane rano do przerobki lub naprawy zwracamy wieczorem gotowe na miejsce. Sprzed. sprzętyny i wszelk. części druczane.

SPRZEDAŻE

Sprzedam
gospodarstwo 10 mórg
Kawecki, Lisiegon, powiat
Bydgoszcz. 9304

Dom
frzypiętrowy, nowoczesny
łazienki, ogród. Cena
36 tys. zł. Oferty pod
„Okazyjnie” do filii Dzien.
Bydg. 5415

Gdynia.
Sprzedam skład farb, ko-
smetyki i perfumerji, na-
dający się również na in-
ną branżę. Of. Biuro Ogło-
szeń, Gdynia, skrytka po-
cztowa 46, dla „Z”. 9313

Pewna egzystencja!
Restauracja w centrum
miasta z pełną koncesją,
obszernym mieszkaniem
w bardzo ruchliwym
mieście na Pomorzu, obrót
miesięczny 3000 zł jest
zagwarantowany, zaraz za
4000 zł do odstąpienia.
Spieszne zgłoszenia przy-
jmuje Z. Majewski, Nowe
Gdańska 3 (Pom.) 9312

Skład
na korzystnych warun-
kach do nabycia w pow.
mieście w najlepszym po-
łożeniu, dwa wystawowe
okna, nadaje się na każ-
dą branżę. Of. pod „Bran-
ża” do Dzien. Bydg. Gru-
dziądz. 9322

Łóżecko
dziecięce drewn. sprzeda-
tanio Kamrowski, Wyso-
ka 18. 9266

Sypialka
kość słoniowa, 1200 zł.
Lipowa 2. 5413

Patefon 5409
z 40 płytami na sprzedaż.
Skład, ul. Chrobrego 12.

Wóz
roboczy mało używany i
konia sprzedam. Wiado-
mość: Sienkiewicza nr. 44,
skład. 5406

Toaletka
damska elegancka okazyj-
nie zaraz na sprzedaż.
Podwale 14. 5404

Maszyna 9306
do pisanja zupełnie nowa
400 zł, maszyna na poń-
czochoy 36, siódemka 30 zł.
H. Lange, Sienkiewicza 21.

Sypialka
i kuchnia korzystnie na
sprzedaż. Poznańska 4.
9325

Mięso
wieprzowina, cielęcina i
wołowina tanio na sprze-
daz. Tania jatk, Rzeźnia
Miejska. 9327

Bacznosc!
Szafo do ksiazek, szafa
kuchenna, kanapa, komo-
da, szafa do bielizny, ze-
gary, garnitur koszyko-
wy, stol rozciagany i róż-
ne inne rzeczy korzystnie
na sprzedaż. Skład, ul.
Chrobrego nr. 12. 5410

Osie
do wozow nowe i używane
odda bardzo tanio fabryka
Bydgoszcz, Nowodworska
nr. 2. 9301

KUPNA

Poszukuje
dobrze prosperującego
gościńca, oberży z kolon-
jalką w dobrym punkcie
i komunikacji. Reflektan-
ci z gotówką oczekują.
Zgłosz. spieszne z szcze-
gółowym opisem i ceną
przysłać do Biura Po-
goń, Dworcowa 80.

Cukiernia
Europejska przyjmie sta-
lego dostawcę masła wy-
borowego. Gdańska 133.
5375

Fortepian
używany kupi Piotrowicz,
Ciche Lubawskie. 9308

Bufet
kredens dębowy, okazyj-
nie sprzedam. Grunwaldz-
ka 148. 9331

LEKCJE

Kto
przygotowuje do II kl.
wstępnej Zeńskiego Gim-
nazjum. Of pod „Uczni-
ca” do Dz. Bydg. 9265

Samodzielnego
prowadzenia ksiąg i bi-
lansowości oraz korespon-
dencji wyczam metoda
moją gruntownie w ciągu
2 miesięcy. Oplata całej
nauki 50 zł. Elwertowski,
Długa 19. 9309

POSADY WOLNE

Poszukujemy
zdolnych zastępców do
sprzedaży losów na raty!
Nasi zastępcy zarabają
miesięcznie ponad 4000,
nie ponoszą żadnego ry-
zyka, ponieważ wszelkie
na raty sprzedane prem-
jówki i dolarówki prze-
chowujemy we własnym
skarbcu. Niskie ceny i na-
jlepsze prowizje, patent
P. K. O. Piszcze natych-
miast. „Najwyższa prowiz-
ja” Par, Lwów, Akade-
micka 14. 8120

Marszantka
potrzebna. D e m b u s,
Dworcowa 83. 5411

Czeladnik
szewski potrzebny. Po-
znańska 4 w podw. 9311

Egzystencjal
Oddam kiosk gazet za 500
zł. Marcinkowskiego. 5407

Czeladnik
stolarski umiejący dobrze
poterować zaraz potrze-
bny. Gdańska 131. 9270

Fryzjerskiego
pomocnika poszukuje. Ul.
Grunwaldzka 143. 9303

Potrzebni
panowie na Bydgoszcz i
prowincje, cel sprzedaż
towaru świątecznego do-
mokrążnie. Dobry zaro-
bek. Potrzeba 10 złotych.
Siemiradzkiego 10, II le-
wo. 5402

Poszukuje
pomocnika fryzjerskiego
zaraz na stałą posadę.
Gdańska 65. 5399

20 złotych
dziennie nietrudn zarobić
lekką pracą piśmienną. Zgł.
firma „Carbon”, Gdyni.
5124

Fryzjer
może się zaraz zgłosić.
Gdańska 31. 5298

Posada
za wypożyczeniem 1.000—
1.500 zł gotówką bezpro-
centowo. Pensje 150—200
zł oraz prowizja. Of. do
Dz. Bydg. Grudziądz pod
„1.000”. 9137

Gorzelnia
Osowiec pow. Mogiła
przyjmie zaraz pomocni-
ka. 9175

Kucharki
energicznej, doświadczo-
nej, samodzielnej od 1. V.
b. r., poszukuje się. Os-
biste przedstawienie jest
pożądane, lecz kosztów
podróży się nie zwraca
Placa według umowy. Zgł.
z świadectwami i życio-
rysem przyjmuję do dnia
23 IV b. r. Dyrekcja Kra-
jowych Zakładów Opieki
Społecznej Wejherowo.
9232

Ekspedjentka
potrzebna na czas przed-
świąteczny z brzożny cukier-
niczej. Adres w filii Dz.
Bydg. 5416

Uczennica
może się zgłosić u kraw-
cowej. Kuja wska 96,
parter I, II drzwi. 8880

Młodszy
czeladnik szewski na do-
brą, lepszą szytą pracę
potrzebny. Konrad Czer-
ski, sklep obuwia, Byd-
goszcz, Długa 27. 9279

Pomocnik 5381
fryzjerski może się zgło-
sić. Ul. Warszawska 22.

Chłopak
który pracował w stolarni
potrzebny. Tapicernia,
Jagiellońska 4. 9291

Dziewczę
sumienne czyste do rocz-
nego dziecka może się
zgłosić. Paruszewska,
Zbożowy Rynek 9. 9282

Służąca
z gotowaniem, do wszel-
kich prac domowych bez
spania potrzebna zaraz.
Jadłodajnia, Warszaw-
ska 4. 5390

Posługaczka
na kilka godz. dziennie
potrzebna zaraz. Sniade-
ckich 27, skład. 5412

Uczeni
malarzskich poszukuje F.
Nowacki, mistrz malarzski,
ul. Sowińskiego 17. 9322

Służąca
zaraz lub piętnastego mo-
że się zgłosić. Garbary
24/29, parter prawo. 9278

Pokojowa
i panna służąca potrze-
bne. Bogacka, Bydgoszcz
Plac Petersona 3. 9300

Młode
dziewczę na popołudnie
do dzieci. Chwytowo 16,
I prawo. 9274

Czysta
służąca do wszystkiego
z szychem potrzebna. Jana
Kazimierza 7, Włodar-
kiewicz. 9280

Dziewczyna 5401
do posług na 3 godziny
dziennie potrzebna zaraz.
Gdańska 162, fotograf.

Dziewczę
potrzebne do dzieci. Wu-
dzińska, Król. Jadwigi 10,
I p. 9267

Dziewczyna
do dzieci potrzebna. Sa-
dowska, ul. Gdańska 93.
5373

POSADY POSZUKUJĄ

Nieszczęśliwa 9268
meżatka samotna, w śre-
dnim wieku poszukuje za-
jęcia w lepszym domu
najchętniej na wyjazd. Of.
do Dz. Bydg. pod nr. „25”.

Młody
pomocnik ogrodnicy,
egzaminowany, z dobrimi
świadectwami, poszukuje
posady zaraz lub później.
Stanisław Herman, Krą-
piewo poczta Wierzychucin
pow. Bydgoszcz. 9290

DZIERŻAWY

Skład
bławatów i konfekcji z 5
pok. mieszkaniem dobrze
zaprowadzony wprost od
gospodarza bez odstep-
nego tanio od 1 maja do
wydzierżawienia. Szuka-
jowa, Koronowo. 9073

Śpichierz
masywny nadający się na
urządzenie fabryki wy-
dzierżawię. Kryger, For-
don. 9085

Skład
z mieszkaniem jest zaraz
do wydzierżawienia. Jan
Rutkowski, Chełmża, ulica
Chełmińska 22. 9196

Dzierżawa.
Restauracja z składem ko-
lonjalnym i wina, 4 mor-
gi ziemi do objęcia po-
trzebne 3.000. St. Walkie-
wicz, Dubielno, pow. Świe-
cie. Na odpowiedź dołą-
czyć znaczek za 50 groszy.
9263

MIESZKANIA

Mieszkanie
5 lub 6 pokojowe w cen-
trum miasta za potyczkę
10.000 zł w procentie od-
da gospodarza. Oferty do filii
Dz. Bydg. pod „Mieszka-
nie 5—6”. 5403

Poszukuje
mieszkania 3 pokojowego
z wygodami od gospoda-
rza. Placę czynsz roczny,
przeprowadzę remont
ewtl. zamienię moje 2 po-
kajowe mieszkanie w cen-
trum (niska dzierżawa) za
zgoda gospodarza — na
większe. Łask. oferty pod
„Uczniwy” do Dz. Bydg.
9108

Mieszkanie
dwa pokojowe z kuchnią
z meblami, z powodu wy-
jazdu tanio do wynajęcia.
Na Wzgórzu 53. 9305

Mieszkanie
6-cio pokojowe, komfor-
towe z wszelkimi wygo-
dami, do wynajęcia w
Inowrocławiu w pobliżu
Solank. Al. Mickiewicza
nr. 17, tel. 470. 9243

2 pokoje
z telefonem na biura lub
t. p. ewent. z urządzeniem
do wynajęcia. Ul. Zduny
nr. 18, tel. 353. 9186

3 pokoje
kuchnia Inowrocław, za-
mienie, dopłata Poznań,
ewentualnie sprzedam z
meblami. Oferty pod No-
wy Kurjer, Poznań pod
„3 pokoje”. 9218

Pokój
z kuchnią i dwie morgi
roli zaraz do objęcia. Wia-
domość pan Drzewie-
cki, Urocz. nr. 9. 9332

2 pokoje
z kuchnią do wynajęcia
w nowym domu. Ugory
nr. 27, gospodarz. 9310

Mieszkanie
trypokojowe roczne ko-
morne, z wrot remontu, od-
da Sokołowski, Sniade-
ckich 40. 5387

Kilkanaście
mieszkań 1—2 pokajo-
wych poszukuje. Cena,
okolica obojętna. „Norma”
Sniadeckich 6. 5405

Mieszkania
1, 2 i 3 pokojowe odda
Kurnatowski, Jasna 1a.
5414

Pokoje
czysty, słoneczny, balkon
elektryczność, łazienka.
20 Stycznia 27, I lewo.
5383

Pokój
umebl. Warszawska 10, II.
5392

Pokój
umebl. zaraz do wynaje-
cia. Marcinkowskiego 10,
Budnarowski. 5371

Pokój
elegancki. Kościński 34,
II lewo. 5398

Pokój
Świętojańska 1, II prawo.
5397

Pokój
dla solidnego pana zaraz.
Marcinkowskiego 10, dom
ogrodowy, II piętro lewo.
5382

Pokój
umebl. do wynajęcia.
Gdańska 48, III p. I. wej-
ście z ul. Sw. Jańskiej.
5408

Pokój
umebl. z światłem elek-
trycznym zaraz lub od 15
do wynajęcia. Krasiń-
skiego 6, II prawo. 5385

Skromny
pokój wynajmę zaraz.
Długosza 14 p. 9293

Pokój
wynajmę. Kordeckiego 13
Stahlheuer. 9292

Umeblowany 9281
pokój do wynajęcia dla
lepszego pana od 15. 4.
Garbary 11, parter prawo.

Pokój
z urządzeniem kuchni wy-
najmę. Kujawska 81. 9272

„L. L.”
W niedzielę o 10. 9330

Wielka nagroda
otrzyma osoba, która mi
wskaże złodzieja który się
włamał dziś w nocy do
mezo mieszkania i skradł
z biurka kasetkę (chiński
wyrób) czarna, z złotymi
figurkami z około 200 zł
w 5 złotych. Dr. Dietz,
Gdańska 123. tel. 189. 9329

Wdowiec 9307
kierownik szkoły wiejskiej
szuka żony z odpowied-
nim majątkiem do lat 33.
Oferty oraz fotografię do
Dz. Bydg. pod „Moze”.

Pokój
umebl. dla młodszego pa-
na wynajmę. Jezuitska 7-3,
II p. 9326

Kuracja
ceary metodą Instytutu
Kosmetycznego Żukow-
skiej, Bydgoszcz, Ciesz-
kowskiego 20, jest znana
właśnie przez dobre wy-
niki, które jej towarzyszą.
Dyplomy: Polski i Fran-
cuski. 5250

Przyszłość
przepowiada podług chiro-
macji - astrologji, przyje-
żdża. Plac Piastowski 7, I
piętro. 8547

Poszukuje 5393
8—20 tys. zł na pierwszą
hipotekę domu w Nakle.
Adres wskaże Dz. Bydg.

Wypożyczam
motoru popowy 22/23 P. S.,
mogący służyć jako ma-
szyna na zapędowa lub trans-
portowa. Adres wskaże
Dz. Bydg. 5369

Zgubitem
książeczkę rejestracyjną
autobusu P. M. 52836. Zna-
lazcę uprasza się o odda-
nie. F. Kimmel, Jackow-
skiego 17. 5384

W niedzielę o 10. 9330

Wielka nagroda

otrzyma osoba, która mi

wskaże złodzieja który się

włamał dziś w nocy do

mezo mieszkania i skradł

z biurka kasetkę (chiński

wyrób) czarna, z złotymi

figurkami z około 200 zł

w 5 złotych. Dr. Dietz,

Gdańska 123. tel. 189. 9329

Wdowiec 9307

kierownik szkoły wiejskiej

szuka żony z odpowied-

nim majątkiem do lat 33.

Oferty oraz fotografię do

Dz. Bydg. pod „Moze”.

Karmiące matki

nie powinny pić innej kawy
ziarnistej, jak nieszkodliwą
kawę Hag. Stwierdzono na za-
sadzie doświadczeń nauko-
wych, że przy spożyciu zwy-
klej kawy ziarnistej pokarm
zawiera kofeinę. Kawa Hag
jest nietylko pozbawiona ko-
feiny, ale posiada pozatem
wszystkie zalety zwykłej
kawy ziarnistej najlepszego
gatunku. Wielu lekarzy
twierdzi, że kawa Hag jest
błogosławieństwem ludzkości.

KAWA HAG CHRONI



POLECENIA**Bydgoszczanka**

Jadłodajnia Herm. Frankego 3, poleca smaczne obfite obiady i kolacje zł. 1,50. Kuchnia pod nowym zarządem znakomitej kucharki. Dziennie świeże flaki, nogi wieprzowe. (8927)

Akuszerka

przyjmuje zamówienia, panie przyjezdne na półog. Działa pomoc lekarska w miejscu. M. Bosiacka, Gniezno, Rynek 2. 9285

Reperuje

spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4. 22542

Ondulacja

manikure tanio. Sienkiewicza 12. 5391

W całej

Bydgoszczy i nawet w okolicy mówią że obuwie u Smolarka najtaniej kupują, Smolarek, Sw. Trójcy 33, II skład przy Wełnianym Rynku pod firmą „Postęp”. (9185)

Fasonowanie

kapeluszy damskich i męskich Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Nowożeńcy

kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857)

Wykorzystajcie

każdy kawałek futra, kołnierza starego itp. Szyjki najgustowniej wykonane Stanisław Rudak, Dworcowa 64. 5395

Radjoaparaty

i akumulatory reperuje i przerabia St. Lewandowski, Koronowo, Wodna nr. 2. 9289

SPRZEDAŻE**830 mórg**

pszenno-buraczanej w tem 310 mórg własność na sprzedaż, reszta dzierżawa, cena 180.000, wpłaty 100.000. Inwentarz kompletny przy dużym mieście. Biuro: Pogoń, Dworcowa 80.

Korzystnie

sprzedam natychmiast, hotel połączony z cukiernią, piekarnią i kawiarnią, położony w ruchliwym mieście przy dworcu. Dla fachowca, kopalnia złota. Cena podług ugody. Wpłaty około 25.000 złotych. Zgłoszenia przyjmuje Bank Ludowy, Skarszewy, Pomorze. (9044)

Piekarnia

restauracja, 2 morgi ogrodu, cały dom wolny, cena 19.000 zł, wpłata 7000 zł. Sokołowski, Sniadeckich 40. 5389

Dwupiętrowy

dom, wolne mieszkanie, cena 32.000 zł sprzedaje Sokołowski, Sniadeckich nr. 40. (5388)

Gospodarstwa

25 mórg, cena 11.000 wpłaty 6.000, 13 mórg, cena 5.000 wpłaty 4.000, 8 mórg cena 5000.

Dzierżawy

25 mórg do objęcia 3.000, 24 " " 1.500, 40 " " 3.000 St. Walkiewicz, Dubielno, pow. świecie. Na odpowiedź znaczek za 50 gr. 9264

52 mórg

masywne zabudowania, 2 konie, 4 krowy, 8 świń, bez długu położone przy mieście i kolei za 35 000 zł na sprzedaż. Of pod „U. 201” do Dz. Bydg. 9287



Jak się ubiera elegancki pan!

Ubrania sportowe

w modnych fasonach i wszystkich kolorach

Ubrania granatowe

I i II rzędowe

w kamgarnie i szewiocie

Ubrania spacerowe

I rzędowe w modnych kolorach

i eleganckim kroju

Płaszcze gabardynowe

raglany I i II rzędowe

Ubrania spacerowe

II rzędowe w modnych kolorach

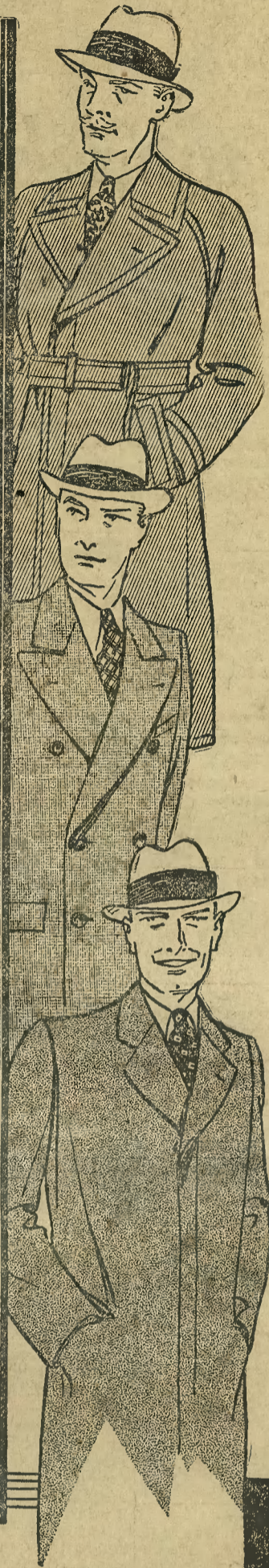
i wykwintnym wykonaniu

Palta letnie

wszelkie kroje i kolory

poleca

9260



Be De Te

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Telefon 354 i 17

Bydgoszcz, ul. Gdańska 10-12

Telefon 354 i 17

Z powodu

przejęcia przedsiębiorstwa zagranicznego sprzedam swoje, które można natychmiast uruchomić. Wpłaty 3.500, reszta na dogodnych warunkach. Wyrabiam artykuł dziennej potrzeby, gdzie wysoki procent zysku zapewniony. Zgłoszenia pod „Natychnmiast” do filji Dzień. Bydg. (5376)

Wyjeżdżam

5252 sprzedaję dom trzypiętrowy z trzema składami, wolnym mieszkaniem, oficyną, śpiącherz murywany, ogród owocowy. Grunwaldzka 14, właścicielka.

Mleczarnia

w mieście pow., obecna ilość mleka 3500 ltr. na sprzedaż. Cena 45.000 zł. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „A. B. 100”. 9159

Restauracja

zaraz do objęcia, miasto pow., potrzeba 4000 zł. Zgłosz. do Dzień. Bydg. pod „48”. 9172

Plac

budowlany w centrum przy ul. Gdańskiej, 2560 kw. mtr. natychmiast na sprzedaż. Of „Plac Gdańska” do filji Dzień. Bydg. Dworcowa 2. (5314)

Radjoaparat

3 lampowy nowy na wszystkie stacje Europy przez głośnik, bez cewki do połączenia na długie i krótkie fale za zł 225 na sprzedaż, także kompl. urządzenia na długoterminowe spłaty. Kilian, Marcinkowskiego 11. (8930)

Plac

pod budowę sprzedam. Ujejskiego 44, gospodarz. 9273

Maszyny

9271 rzeźniczkowe i częściowe urządzenie składowe i warsztatowe tanio na sprzedaż. Grunwaldzka 7a.

Meble

bufet i kredens lub kompletna jadalka tanio na dogodnych warunkach na sprzedaż. Stolarska, Pomorska 42. 5379

Rower

wyścigowy sprzeda Król. Jadwigi 18. 5418

Sprzedam

łóżko szerokie, lustro, tremo, krzesła. Chocimska 3, II p. prawo. (5394)

Kregielnia

z desek do rozbiórki 50 metrowa, korzystnie na sprzedaż. Toruńska 157. 9298

Singera

maszyna bębnekowa na sprzedaż. Orła 2, I ptr. 5378

Sprzedam

konserwator do lodów, ul. Gdańska 133, cukiernia. 5374

Łóżko

żelazne z materacem sprzedam. Warszawska 19. (9282)

Wóz

robotczy tanio sprzedam. Grunwaldzka 98. (9288)

Lawki

9284 stolarskie tanio sprzedam. Grunwaldzka 17, stolarnia.

KUPNA**Szukam**

majątków, gospodarstw, domów, składów każdego rodzaju na kupno i dzierżawę. Sokołowski, Sniadeckich 40. (5386)

Wile

do 10-ciu pokoi (elektryczne oświetlenie, łazienka) z małym ogródkiem w dobrej dzielnicy kupię natychmiast wprost od właściciela. Gotówka zaraz. Łaskawe oferty pod „M. J. W.” do filji Dzień. Bydg. (5380)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lampowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 15 gr. za milim. i łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.